

Oplata pocztowa uiszczona ryczałtem

Cena 50 gr
Wydanie A

DZIENNIK ŁÓDZKI

Rok XV

Łódź, czwartek 19 lutego 1959 roku

Nr 42 (3806)

Z posiedzenia Rady Państwa

Zaostrzyć i usprawnić walkę Milicji Obywatelskiej, prokuratury i sądów z przestępczością gospodarczą

18 bm. Rada Państwa wysłuchała sprawozdania Prokuratora Generalnego PRL — Andrzeja Burdy z działalności organów prokuratury w 1958 roku.

W posiedzeniu uczestniczyli: minister sprawiedliwości Marian Rybicki, pierwszy prezes Sądu Najwyższego prof. Jan Wasilkowski, wiceprezes Najwyższej Izby Kontroli Aleksander Burcki i komendant Komendy Głównej Milicji Obywatelskiej gen. bryg. Ryszard Dobieszak.

W oparciu o złożone sprawozdanie i w wyniku przeprowadzonej dyskusji Rada Państwa stwierdziła m. in.:

1. Rok ubiegły, będący okresem dalszej stabilizacji politycznej i ekonomicznej naszego kraju, przyniósł również pewne za-

hamowanie fali przestępczości gospodarczej, która jeszcze w 1957 roku wykazywała tendencję wzrostu.

Nasilenie przestępczości gospodarczej jest jednak nadal duże, znaczna też jest ilość wykonywanych — często dokonywanych przez zgrane klikę — afer, które narażają mienie społeczne na wielkie straty i szkody; nie brak wśród nich również milionowych afer.

O wiele liczniejsze są przestępstwa gospodarcze innego rodzaju, jak np.: drobne kradzieże mienia społecznego, różnego rodzaju mniejsze nadużycia oraz dokonywane bezpośrednio na szkodę konsumentów oszustwa na wadze, mierze i jakości sprze-

dawanych towarów żywnościowych i przemysłowych.

W obliczu takiego stanu rzeczy szczególnego znaczenia nabiera przewidywanie w działaniu organów kontroli, Milicji Obywatelskiej i prokuratury oraz w działalności sądów, tych istotnych jeszcze braków, które hamują szybko i skuteczną represję przestępstw gospodarczych, zwłaszcza narażających majątek narodowy na poważne straty.

Organa ścigania karnego i sądy zostały w ubiegłym roku wyposażone w ostre narzędzie zwalczania przestępczości gospodarczej w postaci obowiązującej od końca stycznia 1958 r. ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego przed szkodami wynikającymi z przestępstwa. Jednakże wykorzystanie przepisów tej ustawy dla skutecznej represji wobec przestępców było w ubiegłym roku nie wystarczające, obok tego pozostały w znacznej mierze nie wykonane przepisy ustawy, dające możliwość zabezpieczenia na mieniu sprawy rozszczeń państwa o naprawienie szkody wyrządzonej przez przestępstwo. Jak stwierdził Sąd Najwyższy, były wypadki takiego interpretowania ustawy, że za ciężkie przestępstwa gospodarcze niektóre sądy wymierzały kary znacznie niższe, niż określone w jej przepisach.

Utrzymujące się znaczne nasilenie przestępczości gospodarczej wskazuje na konieczność zwiększenia wysiłków i zacieśnienia współpracy organów kontroli, Milicji Obywatelskiej i Prokuratury w celu szybszego wykrywania przestępstw, energiczniejszego prowadzenia dochodzeń i śledztw, rygorystycznego stosowania aresztu tymczasowego w stosunku do aferzystów, łapowników i defraudantów oraz skuteczniejszego niż dotychczas ujawniania mienia przestępców w celu zabezpieczenia na nim rozszczeń państwa. Niezbędne jest wyeliminowanie z orzecznictwa przypadków nieuzasadnionej pobłażliwości w stosunku do osób winnych większych przestępstw gospodarczych, konieczne jest ścisłe stosowanie przez sądy przepisów ustawy o wzmożeniu ochrony mienia społecznego, m. in. również w zakresie konfiskaty mienia przestępców.

W sprawach o najpoważniejsze przestępstwa gospodarcze na leży znacznie przyspieszyć postępowanie, a gdy zachodzą ku temu ustawowe warunki — stosować tryb postępowania doroząnego.

Skuteczniejszemu zwalczaniu przestępstw gospodarczych sprzyjać będzie atmosfera powszechnego potępienia ich sprawców, atmosfera społecznej aktywności w ich demaskowaniu. Wymaga to zapewnienia pełnej ochrony i pomocy osobom ujawniającym korupcję i podejmującym niełatwą walkę o demaskowanie klik kombinatorów i złodziei. Jest (Dalszy ciąg na str. 2)

Konferencja wojewódzka PZPR w Olsztynie

OLSZTYN (PAP). — 18 bm. rozpoczęła się w Olsztynie dwudniowa konferencja wojewódzka PZPR, w której udział bierze 358 delegatów. W obradach uczestniczą: członek Biura Politycznego KC PZPR Jerzy Morawski oraz członkowie KC PZPR: Konstanty Dąbrowski i Edmund Pszczołkowski.

Coś dla kawiarni

Od 20 bm. ukaże się w sprzedaży nowy gatunek kawy naturalnej — „Santos” w cenie 240 zł za kg. Wprowadzenie tańszego gatunku kawy (zapowiadane przy przeprowadzanej w grudniu ub. r. zmianie cen) stało się obecnie możliwe dlatego, że nasz handel zagraniczny zawarł długoletnie umowy z Brazylią, zapewniające dostawy określonych gatunków tego artykułu.

Kawa „Santos” będzie w sprzedaży w paczkach po 50, 100 i 250 g, a także w opakowaniu zastępczym.

Nadal także sklepy będą miały w sprzedaży „starą” kawę „Santos-extra-prima” w dotychczasowej cenie 270 zł za kg.

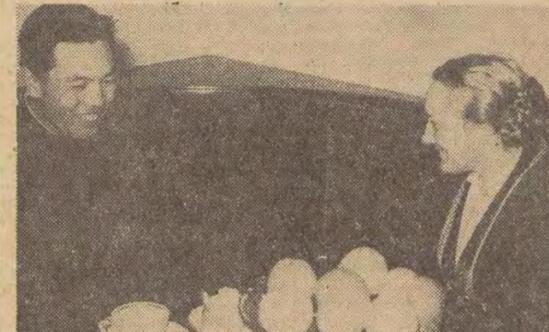
Ceny kawy w lokalach gastronomicznych nie ulegają zmianie. Przy okazji warto powiedzieć, jak przedstawia się u nas spożycie kawy. Otóż handel sprzedaje jej ok. 200 ton miesięcznie, tj. dwa razy więcej niż przed dwoma laty.

Zastępca ambasadora ChRL w Polsce zapoznaje się z problematyką Łodzi i województwa

Na zaproszenie Łódzkiego Oddziału Towarzystwa Przyjaźni Polsko-Chińskiej przybył wczoraj do naszego miasta i zastępca ambasadora Chińskiej Republiki Ludowej w Warszawie, radca ambasady Jao-Koan.

Po serdecznym powitaniu gościa i rozmowie z członkami Łódzkiego Oddziału Przyjaźni Polsko-Chińskiej, w godzinach popołudniowych radca Jao-Koan złożył wizytę i sekretarzowi Komitetu Łódzkiego PZPR Michalinie Tatarkównie-Majkowskiej.

Gość chiński w czasie zwiedzania zakładów interesował się problemami produkcyjnymi, zwracał uwagę na szereg spraw żywo interesujących go. Na skromnym przyjęciu wydanym przez kierownictwo zakładów, przedmiotem rozmów był m. in. czyn przed-



Gość chiński żywo interesował się problemami życia partyjnego w Łodzi, cała rozmowa zaś upłynęła w nader serdecznej atmosferze.

Z kolei radca Jao-Koan udał się na spotkanie z załogą Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej w Rudzie, gdzie milego gościa powitała dyrekcja zakładów, przedstawiciele rady robotniczej, organizacji partyjnej oraz rady zakładowej. Udział w spotkaniu na terenie zakładu wzięli również sekretarz miejscowego Komitetu Dzielnicowego partii — Marian Sikora,

zjazdowy załogi Zakładów im. Armii Ludowej, o czym wczoraj informował gościa dyrektor zakładów — Kamiński.

W godzinach popołudniowych odbyło się spotkanie z załogą Zakładów Przemysłu Bawełnianego im. Armii Ludowej w Rudzie, gdzie milego gościa powitała dyrekcja zakładów, przedstawiciele rady robotniczej, organizacji partyjnej oraz rady zakładowej. Udział w spotkaniu na terenie zakładu wzięli również sekretarz miejscowego Komitetu Dzielnicowego partii — Marian Sikora,

Wczorajem radca Jao-Koan oglądał przedstawienie „Królowej Przedmieścia” w Teatrze Powszechnym.

Zagłębie Borinage w ogniu

BRUKSELA (PAP). — W ubiegłym tygodniu rząd belgijski postanowił zamknąć nie dosyć rentowne kopalnie w południowej Belgii, w Zagłębiu Borinage. Wiadomość o tych planach rządu postawiła całe zagłębie na nogi. Wybuch strajku. Rząd zmusił przeciwko strajkującym policję i siły żandarmerii. Doszło do walki.

Górnicy postanowili nie dopuścić policji ani wojska do zagłębia. Barykady spralizowały ruch drogowy. Komunikacja kolejowa została również przerwana. Strajkujący wysadzili w powietrze szynny na dwóch liniach kolejowych między Brukselą a Paryżem i między Mons a Valenciennes. Zerwane zostały również połączenia telefoniczne. Pikiety

strajkowe pływają stacji kolejowych.

Na znak solidarności dołączyli się do strajku górnicy z Charleroi. W środę wieczorem ilość strajkujących w Borinage, Charleroi i Centre doszła do 60 tys. — Jest to połowa górniczej ludności całej Belgii.

W parlamencie belgijskim — jak donosi agencja Reuters — zapanowała ostra walka między opozycją komunistyczną i socjalistyczną a katolicko-liberalną koalicją rządową, która dysponuje większością 38 mandatów. Na żądanie parlamentarnej frakcji komunistycznej rozpoczęła się debata nad sytuacją w belgijskim przemyśle węglowym.

PRZED III ZJAZDEM

MÓWIĄ DELEGACI ŁÓDZI NA ZJAZD:

JANINA KALINOWSKA — przew. ZŁ Ligi Kobiet

— Wasze wystąpienie na Łódzkiej Konferencji Wyborczej Delegatów na III Zjazd Partii, w którym z taką pasją poruszałyście aktualne bolączki pracujących kobiet, dowodzi, że kobiety łódzkie mogą być zadowolone z wyboru was na delegata na zjazd. Jak przyjęliście to wyróżnienie?

— Jestem naprawdę wzruszona a jednocześnie zdaję sobie sprawę z obowiązków, jakie nakłada na mnie funkcja delegata. Będę się starała ze wszystkich sił, aby postulaty kobiet pracujących naszego miasta znalazły się w uchwałach zjazdu.

— Jakże to są postulaty?

— Proste i niewygórowane. Nie wymagamy wiele. Chcemy, aby tam, gdzie to można, życie kobiet pracujących uczynić lepsze, aby zdjąć z ich bark dziesiątki drobnych, ale jakże zaturwających życie udręk. Taką codzienną udręką jest trwający od lat system sprzedaży. Aby kupić chleb, mąkę, mleko, cukier, smalec, margarynę czy masło (a więc artykuły których mamy pod dostatkiem na rynku) trzeba nieraz stracić wiele czasu w sklepie, przejść udrękę wyczekiwań w kolejkach, paść nerwy z powodu niedbałego podania towaru itp. Będę się domagała, w imieniu kobiet łódzkich, aby kierownictwo handlu zaprowadziło wreszcie w sklepach porządek.

Prócz tego należy poprawić warunki kobiet pracujących, zwłaszcza na nocnych zmianach. Czystość, odpowiednie warunki do pracy, gorąca kawa — na te sprawy zjednoczenia przemysłu oraz dyrekcje zakładów pracy muszą zwrócić większą uwagę.

BAGATELKA... 4 MILIONY PLUS BEZPŁATNA PRACA

Nagle i niespodziewanie wojewódzka spółdzielczość pracy wyprodukowała w ostatnich miesiącach ub. roku na 4 mln 680 tys. zł więcej. Nawet bowiem zobowiązania przedzjazdowe planowały dodatkową produkcję na sumę tylko 16 mln zł, a tu nagle — 20 mln 680 tys. zł. Dobra realizacja zobowiązań uratowała plan roczny.

W br. spółdzielnie pracy woj. łódzkiego poświęciły uwagę głównie czynom społecznym. Dla uczczenia III Zjazdu, załogi spółdzielni naprawiają drogi, zadrzewiają okoliczne tereny. Pracownicy Spółdzielni Fryzjerów im. 22 Lipca w Kutnie ofiarowali 77 roboczo-dniówek na budowę szkół, pracownicy spółdzielni „Zakard” w Konstantynowie — 166 roboczo-dniówek. W spółdzielni „Meliorant” w Łodzi opracowano w czynie społecznym dokumentację szkoły. (gr)

Aresztowanie agentów wywiadu amerykańskiego

Służba bezpieczeństwa Komendy Wojewódzkiej MO w Katowicach aresztowała kilku agentów wywiadu amerykańskiego. Zwerbowani oni zostali do pracy szpiegowskiej w maju 1958 r. w Bytomiu przez współpracownika tego wywiadu — Margaret Polite, obywatelkę NRF, która przebywała w Polsce jako turystka. Dotychczasowe śledztwo wykazało, że aresztowani przekazywali tajnym pismem na adres w NRF informacje stanowiące tajemnicę państwową i wojskową. Przy aresztowanych znaleziono dowody rzeczowe w postaci środków technicznych do tajnopisów. Śledztwo prowadzone jest pod nadzorem prokuratora wojskowego.

Epidemia grypy w Łodzi

- 5000 nowych zachorowań
- Ekipy szczepią
- Sprzedano 130 mln. butelek syropu i kilka milionów tabletek

Niestety, nasilenie grypy w Łodzi osiągnęło takie rozmiary, że trzeba już mówić o epidemii tej choroby. Stacja Sanitarno-Epidemiologiczna zanotowała wczoraj przeszło 5 tys. nowych zachorowań, z tym, że największą w dzielnicach, które grypa zaczęła atakować stosunkowo najpóźniej, tj. w dzielnicach: Staromiejska, Bałuty, Widzew i Chojny. O ile w styczniu zarejestrowano 10 tys. wypadków grypy, o tyle w lutym do dnia wczorajszego już 32 tys. W dalszym ciągu grypa atakuje przeważnie młodzież do lat 15. Dotychczas zamknięto 130 szkół, z tym, że w 40 szkołach po 7-dniowej przerwie wznowiono już naukę. Niezależnie od tego zamknięto 94 klasy, w rozmaitych szkołach, a 56 szkół uznano za zagrożone grypą i przewiduje się, że w najbliższych dniach zostaną one zamknięte.

W związku ze stanem epidemicznym zawieszono na czas przebiegu wizyty w szpitalach. Poza tym położono duży nacisk na szczepienia. W punkcie szczepieniowym przy ul. Piotrkowskiej 190 dotychczas zamknięto przeszło 1000 osób. Aby szczepienia przyspieszyć, zorganizowano ekipy, które je-

dział będą po zakładach pracy i szczepić przeciwko grypie. W pierwszym rzucie postanowiono zaszczyć 9 tys. osób.

Zarząd Służby Zdrowia w związku z grypą wystąpił do ministerstwa o specjalny fundusz przeciwepidemiczny w wysokości przeszło miliona złotych. Ministerstwo Zdrowia przyrzekło Łodzi przyznanie tego funduszu, jednakże wysokość jego nie została jeszcze ustalona. Zarząd Służby Zdrowia i poszczególne oddziały zdrowia przy dzielnicowych radach narodowych robią wszystko, aby zagwarantować opiekę lekarską wszystkim chorym zarówno w poradniach, jak i w domach.

Aby ułatwić dostanie się do lekarza, Zarząd Służby Zdrowia zapowiada dyżury niedzielne w niektórych poradniach.

Do tej pory apteki sprzedają już kilka milionów różnych tabletek przeciwigrypowych, i w ostatnich dniach 130 tys. flakonów syropu. Dzięki uruchomieniu od poniedziałku pogotowia lekowego zamówienia aptek na leki przeciwigrypowe, realizowane są — jak twierdzi Łódzki Zarząd Aptek — z dnia na dzień.

Z rejsu „Chatki Puchatków“

W środę o godz. 14 korespondent PAP uzyskał bezpośrednie połączenie telefoniczne z Januszem Misiewiczem i Jerzym Tarasiewiczem. Nasi żeglarze znajdują się od 16 bm. w stolicy portugalskiej wyspy Madery — Funchal.

Niestety, w Funchal spotkali się oni z całkowitym niezrozumieniem i wrogim przyjęciem ze strony tamtejszych władz portugalskich. Nie otrzymali zezwolenia na przebywanie na lądzie, a do kabiny telefonicznej udali się w asyście dwóch miejscowych policjantów.

Zeglarze nasi oświadczyli, że ze względu na stanowisko władz Madery pragną jak najszybciej — jeszcze w środę wieczorem lub w nocy — opuścić niegościnnie port portugalski i popłynąć na Wyspy Kanaryjskie. Stamtąd wyruszyli do ostatniego etapu podróży na Martynikę.

(FB)

(kas)

Pozycja Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej

Przemówienie N. S. Chruszczowa w Tule

Pozycja Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej jest obecnie tak mocna, jak nigdy dotąd. Jeśli również w przyszłości będziemy z takim samym powodzeniem prowadzić naszą politykę wewnętrzną, a już dziś nasze osiągnięcia dosłownie zdumiewają cały świat, to autorytet Związku Radzieckiego na arenie międzynarodowej będzie wzrastał jeszcze bardziej — oświadczył we wtorek w Tule przewodniczący Rady Ministrów ZSRR i pierwszy sekretarz KC KPZR, Nikita Chruszczow.

Chruszczow przemawiał na uroczystym posiedzeniu z okazji wzięcia obwodowi tułskiemu orderu Lenina. Poruszył on niektóre problemy sytuacji międzynarodowej.

W związku z reakcją, jaką radzieckie propozycje w sprawie Berlina i projekt traktatu pokojowego z Niemcami wywołały na Zachodzie, Chruszczow powiedział:

Obecnie nie można rozwiązać problemów międzynarodowych przy pomocy siły zbrojnej. Wojna przy użyciu nowoczesnej broni spowodowałaby olbrzymie ofiary i zniszczenia dosłownie we wszystkich krajach, niezależnie od ich położenia geograficznego. Byłoby to wielkie nieszczęście dla ludzkości. Dobrze zdajemy sobie z tego sprawę i dlatego apelujemy: podpiszmy traktat pokojowy.

Niektórzy nader wojowniczo politycy mocarstw zachodnich — oświadczył Chruszczow — mówią, że jeśli kontrola nad dostępem do Berlina zachodniego zostanie przekazana Niemieckiej Republice Demokratycznej, to utworzą sobie tam drogę przy użyciu siły zbrojnych. W ten sposób — stwierdził premier ZSRR — mogą rozmawiać jedynie ludzie nie liczący się z realnymi faktami. Wiadomo, że w NRD stacjonują wojska radzieckie, i nie po to się tam znajdują, by grać w kregle. Usiłują oni nas zaskarżyć oświadczać, że jeśli im przeszkodzą, to zaczną wówczas strzelać. Każdy jednak zdaje sobie sprawę, że jeśli ktokolwiek rozpocznie strzelanie, będzie to oznaczało początek wojny. Wszystkim, którzy próbują pobrzekiwac szabelką, radzimy: jeśli jesteście nerwowi, weźcie zimny prysznic i uspokójcie swe nerwy. W przeciwnym razie może to być niebezpieczne dla świata.

Chruszczow wykazał bezpodstawną twierdzenie niektórych polityków zachodnich, że jeśli zostaną zamknięte drogi lądowe prowadzące do Berlina zachodniego, to wówczas stworzą oni „most powietrzny”. Przecież jeżeli zostanie zawarty traktat pokojowy z obu państwami niemieckimi lub z jednym z nich — powiedział Chruszczow — a Związek Radziecki i szereg innych państw, które walczyły przeciwko Niemcom hitlerowskim, wyraża gotowość podpisania tego rodzaju traktatu — wówczas NRD zdobędzie wszelkie uprawnienia i obowiązki przysługujące państwu suwerennemu, co zostanie zagwarantowane przez prawo międzynarodowe. Dlatego też nie wolno dopuścić do żadnych zamachów na

terytorium NRD, w którego centrum znajduje się Berlin zachodni, przedsięwziętych z lądu, morza czy powietrza. Wszelkie naruszenie suwerenności NRD spotka się z należytą odprawą, bez względu na to, czy zajdzie to na morzu, na lądzie czy w powietrzu. Wszystko to powinni uwzględnić panowie imperialiści.

Oskarżają nas — mówił Chruszczow — iż jesteśmy jakoby źródłem „zimnej wojny”. Lecz kto w rzeczywistości rozpętuje „zimną wojnę”? Czy ten, kto proponuje likwidację „zimnej wojny”, podpisanie traktatu pokojowego z Niemcami, przekształcenie Berlina zachodniego z ogniska niepokoju w wolne, zdemilitaryzowane miasto, stworzenie normalnych pokojowych stosunków, aby każdy kraj mógł rozwijać się według swego uznania — czy też ten, kto pragnie przedłużyć „zimną wojnę” w celu przygotowań do nowej wojny światowej, by osiągnąć swe agresywne cele? — zapytał premier radziecki.

Nie damy się tym zaskarżyć. Nieagniemy walczyć i nie zamierzamy przekraczać granic innych państw. Jeśli jednak zostaną naruszone nasze granice lub granice naszych sojuszników, to wówczas nie będziemy mogli pozostać bierni. Ten, kto spróbuje naruszyć te granice i siłą zbrojną będzie chciał urzeczywistnić swe zaborcze cele, otrzyma od nas odpowiedź.

W dalszym ciągu swego przemówienia Chruszczow stwierdził, że również wśród polityków zachodnich znajdują się ludzie którzy trzeźwo oceniają obecną sytuację.

Poruszając następnie sprawę wizyty Macmillana w Związku Radzieckim Chruszczow oświadczył: chętnie powitamy premiera i ministra spraw zagranicznych Anglii. Naród nasz jest gościnnie. Jeśli Anglicy jadą do nas z otwartym sercem, aby osiągnąć porozumienie i polepszyć stosunki zarówno między naszymi państwami, jak i między Zachodem i Wschodem, to my ze swej strony poprzemy wszelkie posunięcia przyczyniające się do umocnienia pokoju na całym świecie.

W zakończeniu swego przemówienia Nikita Chruszczow omówił stosunki radziecko-irańskie. Kiedy rząd Iranu — powiedział Chruszczow — zaproponował nam zawarcie paktu o przyjaźni i nieagresji, wysłaliśmy swą delegację. Wiadomo nam obecnie, iż pod naciskiem USA, Anglii i Turcji szach Iranu wycofał swe propozycje w sprawie zawarcia paktu i postanowił zawrzeć dwustronną umowę militarną z USA, która pociągnie za sobą przekazanie Iranu w amerykańską bazę wojskową. Przy czym szach Iranu twierdzi, iż Iranowi zagraża jakoby jakieś niebezpieczeństwo ze strony Związku Radzieckiego. Twierdzenia te są pozbawione wszelkich podstaw. Od wielu lat kraje nasze sąsiadują ze sobą i przez cały ten okres Związek Radziecki nigdy nie dał powodu do oskarżenia go o nieprzyjazny stosunek wobec swego sąsiada. Wręcz odwrotnie, w ostatnich czasach rozwiązaliśmy w drodze rokowań wiele istniejących dawniej między naszymi krajami spornych problemów.

Kogo w rzeczywistości obawia się szach Iranu? Boi się nie nas — oświadczył Chruszczow — lecz swego narodu. Widocznie nie jest pewny trwałości swego tronu i dlatego przechowuje swe kapitały nie w Iranie, lecz w Anglii.

Przez podpisanie dwustronnego układu militarnego z USA, pragnie osiągnąć to, by wojska amerykańskie broniły jego tronu.

W znalezionych materiałach, niestety, już mocno zniszczonych i trudnych do odczytania znajdują się również gazetki w dawanej w języku francuskim i serbskim.

Dolozymy starań — podkreślił Chruszczow — by naród irański we właściwy sposób zrozumiał nasze stanowisko. Nie życzymy nic złego pracownikom

narodowi irańskiemu. Ma się rozumieć, iż będziemy demaskować politykę, która przynosi szkodę narodom Związku Radzieckiego i narodowi Iranu.

Projektuje się drugie tournée Józefiny Baker po Polsce

18 bm. opuściła nasz kraj znakomita artystka rewiowa Józefina Baker, udając się na tournée do Hiszpanii. Siedmiogłowy występ wiedeński młodzieży gwiazdy paraskich music-hallów uświetnione zostały pełnym sukcesem artystycznym i kasowym: 12 jej koncertów, które dała w pięciu miastach zgromadziło ok. 30 tys. widzów.

Pagart projektuje zorganizowanie ponownego tournée Józefiny Baker. Miejmy nadzieję, że uniknie się tym razem usterek organizacyjnych, jakie towarzyszyły kilku jej koncertom m. in. w Warszawie i Wrocławiu, gdzie występowała w zimnych i niezbyt czystych salach, a nawet — jak to raz miało miejsce — przy wtórze ryku tygrysów dobiegającego z sąsiadującego z widownią cyrku.

Z posiedzenia Rady Państwa

(Dokończenie ze str. 1)
obowiązkiem prokuratorów z całą bezwzględnością wystąpić przeciw tym, którzy przysiadają ludzi ujawniających przestępstwa i ich sprawców, jest zadaniem rad narodowych i ich organów stawienie w obronie ludzi, którzy nie godzą się ze złem i ujawniają je.

2. Zarysowała się poprawa w zwalczaniu chuligaństwa oraz innych przestępstw naruszających ład i porządek publiczny. Na poprawę tę wpłynęło zarówno bardziej energiczne działanie

Nowe uchwały i projekty ustaw Rady Ministrów

18 bm. odbyło się posiedzenie Rady Ministrów przy udziale przedstawicieli niektórych prezydentów wojewódzkich rad narodowych. Rada Ministrów podjęła uchwałę ustalającą zasady i tryb uzgadniania z prezydiami rad narodowych tworzenia, względnie likwidacji na ich terenach przedsiębiorstw wyodrębnionych i zakładów objętych planem centralnym. Uchwała ta jest dalszym konsekwentnym krokiem w kierunku rozszerzenia kompetencji rad i ich wpływu na gospodarkę swego terenu. Przyczyni się ona również do zacieśnienia współpracy rad z przemysłem kluczowym. W celu wzmocnienia społecznej kontroli nad gospodarką przedsiębiorstw podległych radom narodowym podjęto również uchwałę zobowiązującą prezydium rad narodowych do publikowania rocznych sprawozdań finansowych z działalności takich przedsiębiorstw w dziennikach urzędowych, względnie w prasie miejscowej.

Rada Ministrów uchwaliła kilka projektów ustaw.

Uchwalony został zgłoszony przez ministra sprawiedliwości projekt ustawy o zwalczaniu nielegalnego wyrobu spirytusu. Projekt ten przewiduje wysokie kary więzienia, grzywny, a nawet konfiskaty majątku w stosunku do osób trudniących się wyrobem względnie przechowy-

waniem lub sprzedażą nielegalnego spirytusu.

Uchwalono również projekt ustawy paszportowej. Jest to akt obejmujący całokształt przepisów paszportowych.

Na wniosek ministra zdrowia, przy udziale przedstawicieli Centralnej Rady Związków Zawodowych, Rada Ministrów uchwaliła projekt ustawy o zwalczaniu gruźlicy.

Wszystkie projekty ustaw przedstawione zostaną Sejmowi.

Rada Ministrów przyjęła do wiadomości sprawozdanie ministra finansów, T. Dietricha o kształtowaniu się i wykorzystaniu funduszu zakładowego w 1958 r.

Uchwalono również projekt rozporządzeń w sprawie tworzenia funduszu zakładowego w 1959 r. w przedsiębiorstwach: handlowych, transportu samochodowego, przemysłowych i usługowych oraz rozporządzenie o wykorzystaniu w 1955 r. z funduszu zakładowego przez pracowników zarządów wielozakładowych przedsiębiorstw państwowych.

Rada Ministrów rozpatrywała i zatwierdziła wniesiony przez Centralną Radę Związków Zawodowych projekt rozporządzenia nowelizującego rozporządzenie z 1951 r. o pracach wzbrownionych kobietom.

Organów Milicji Obywatelskiej, jak i stosowanie wobec chuliganów aresztu tymczasowego i surowsze traktowanie ich przez sądy.

Wprowadzenie na terenie Warszawy, Wrocławia i 7 miast województwa warszawskiego przyspieszonego trybu postępowania karnego przeciw sprawcom przestępstw o charakterze chuligańskim dało pozytywne rezultaty. Obecnie, po zebraniu odpowiednich doświadczeń, należy rozważyć wprowadzenie przyspieszonego trybu postępowania również w innych miejscowościach, w których stwierdza się nasilenie chuligaństwa.

Niezadowolający jest stan orzecznictwa karno-administracyjnego w sprawach o wykroczenia naruszające ład i porządek publiczny. Wymaga to wzmocnienia kontroli i wpływu ze strony prezydium rad narodowych, które powołane są do sprawowania bezpośredniego nadzoru nad orzecznictwem kolegiów, do udzielania im wytycznych dla orzecznictwa oraz do kontroli wykonania tych wytycznych. Działalność kolegiów karno-administracyjnych częściej powinna być oceniana przez prezydium rad narodowych, z udziałem Milicji Obywatelskiej, nie może ona również uchodzić utwadze rad narodowych na ich sesjach.

Nie sprzyja polepszeniu orzecznictwa karno-administracyjnego nie uzasadnione łagodzenie przez niektóre sądy kar słusznie wymierzonych przez kolegię.

3. W pracy terenowych ogniw prokuratury, zwłaszcza w pracy prokuratur powiatowych, nastąpiła w ubiegłym roku pewna poprawa. Konieczne jest jednak dalsze systematyczne usprawnienie ich działalności, przede wszystkim w dziedzinie przyspieszenia prowadzonych do chodzenia i śledztw.

Znacznie większą wagę, niż dotychczas, powinna prokuratura przywiązywać do jednej z najbardziej zasadniczych swoich funkcji, jaką jest aktywny udział w rozprawie sądowej.

Wyroki nie odpowiadające społecznej szkodliwości czynu,

będące wynikiem liberalnego stosunku do sprawców przestępstw powinny być zaskarżane, gdyż wymaga tego praworządność i interes państwa.

Więcej wysiłku powinni prokuratorzy włożyć w realizację udzielonych na krajowej naradzie prokuratorów w czerwcu 1957 r. zaleceń w sprawie zacieśnienia kontaktów ze społeczeństwem. Jest to m. in. ważnym środkiem przełamania spolkowych jeszcze w niektórych środowiskach nastrojów bierności w stosunku do zjawiska przestępczości, jest środkiem kształtowania bezkompromisowego stosunku poszczegól-

nych załóg i kolektywów do przestępstw dokonywanych na ich własnym lub bliskim im terenie.

Sąd Powiatowy w Białymstoku wydał 17 bm. wyrok w procesie ks. Józefa Kurkowskiego z Suchowoli, oskarżonego o dopuszczenie się czynów niezgodnych z obowiązkiem kapłana. Wskazując na to, że kurkowskiego nie należało zwolnić z urzędu, gdyż nie był on w stanie wykonać obowiązków kapłana, sąd orzekł o jego usunięciu z urzędu. Wskazując na to, że kurkowskiego nie należało zwolnić z urzędu, gdyż nie był on w stanie wykonać obowiązków kapłana, sąd orzekł o jego usunięciu z urzędu.

Sąd skazał ks. Kurkowskiego na 2 lata więzienia, zaliczając mu jednocześnie areszt tymczasowy od października ub. roku.

Książ-deprawator

Sąd Powiatowy w Białymstoku wydał 17 bm. wyrok w procesie ks. Józefa Kurkowskiego z Suchowoli, oskarżonego o dopuszczenie się czynów niezgodnych z obowiązkiem kapłana. Wskazując na to, że kurkowskiego nie należało zwolnić z urzędu, gdyż nie był on w stanie wykonać obowiązków kapłana, sąd orzekł o jego usunięciu z urzędu.

Sąd skazał ks. Kurkowskiego na 2 lata więzienia, zaliczając mu jednocześnie areszt tymczasowy od października ub. roku.

Radio

CZWARTEK, 19 LUTEGO

15.00 Wiadomości. 15.10 Koncert Reprezentacyjnej Orkiestry Dętej Śląskiego Okręgu Wojskowego. 15.30 Dla dzieci audycja pt. „Piotruś i pani profesor”. 16.00 Muzyka symfoniczna. 16.45 „Przeciw zdrajcy” — KPP w obronie niepodległości. 16.15 (L) Koncert rozrywkowy w wyk. ork. symfonicznej LRPR p. d. Henryka Debelha — śpiewa Jan Wyszowski — tenor. 17.05 (L) Audycja aktualna. 17.20 (L) „Koncert styczniowy”. 18.00 (L) Edekski dziennik radiowy. 18.25 Audycja aktualna. 18.35 Muzyka i aktualności. 19.00 „Dodatek nadzwyczajny „Paniaska” nr 4. 20.00 Z kraju i ze świata. 20.27 Kronika sportowa. 20.40 Koncert orkiestry PR w Krakowie. 21.30 „Dyskusja przed mikrofonem”. 22.00 Wiadomości. 22.05 Międzynarodowy Uniwersytet Radiowy. 22.15 Muzyka taneczna. 22.43 W literackiej kawiarni. 23.00 Węzior na audycji kameralna. 23.50 Ostatnie wiadomości.

TELEWIZJA

Czwartek, 19 lutego

17.00 Program dla dzieci — „Umieć to sam” (W). 17.30 Sport młodzieży (W). 17.55 Reportaż filmowy z meczu hokejowego CSK — Polska (L). 18.00 Pizerna. 18.45 Z cyklu: „500.000.000 lat” nadawana z okazji Roku Darwinowskiego, II program pt. „Inwazja życia na ląd” (W). 19.15 Porozmawiamy (W). 19.30 Dziennik telewizyjny (W). 20.00 Recital śpiewa czy Doroty Ellison (W). 20.25 Łódzka kronika kulturalno-naukowa (L). 20.55 Teatr „Kobra” — „Powiem wam jak zginał” (W).

Z Kraju

MARYNARKA HANDLOWA W LICZBACH

Największym statkiem towarowym PLO jest tankowiec „Kasprowy”, a najmniejszym tankowiec „Rysy”, służący obecnie do zaopatrywania w paliwo jednostek przebywających w porcie. Do prawdziwych staruszków należy motorowiec „Traugott” liczący 46 lat, a najmłodszym statkiem tego przedsiębiorstwa jest M/S „Polanica”, zbudowany w Stoczni Szczecińskiej.

W roku ubiegłym statki Polskich Linii Oceanicznych przewiozły ok. 1.420.000 ton różnych towarów, przepływając ponad 1.800.000 mil morskich. Największą jednostką był w roku 1958 nowy 10-tyśięcniak M/S „Florian Ceynowa”, osiągając 15,5 węzła, podczas gdy przeciętna szybkość innych statków wynosiła 11,3 węzła.

PRACA DLA 13 TYS. ROBOTNIKÓW

Szybkie tempo uprzemysłowienia Rzeszowszczyzny sprawia, iż na prowadzonych tu budowlach brak rąk do pracy. Według danych, posiadanych przez Wydział Zagospodarowania Przemysłu WRN w Rzeszowie, w województwie może znaleźć pracę ok. 13 tys. robotników.

Wiele jest również wolnych miejsc pracy w PGR.

PLYWAJĄCE HOLE ROBOTNICZE

Stocznia Rzeszna w Sandomierzu przystąpiła do produkcji „pływających hoteli” na 12 osób. Hotele przeznaczone są dla pracowników przedsiębiorstw wodnych, m. in. dla obsługi pogłębiarek i koparek.

W roku bież. stocznia wyprodukuje 6 pływających hoteli.

CIĘKAWY WYDAWNICTWA

W najbardziej gorącym okresie dyskusji przedświątecznej nakładem „Książki i Wiedzy” ukazana się pożyteczna publikacja pt. „1959—1965 w gospodarce Polskiej”. Właściwie jest to niewielkiego formatu albumik, bogato ilustrowany różnego rodzaju wykresami, mapkami itp. Autorem tej pozycji wydawniczej jest Mirosław Kowalewski.

Nakładem „Książki i Wiedzy” ukazana się w ostatnich dniach interesująca antologia pt. „Wiedza o pracy ludzkiej”. Jest to zbiór prac naukowych, m. in. z zakresu: socjologii, psychologii, fizjologii, polityki społecznej, ochrony pracy, pedagogiki. Materiały zaczerpnięte z najnowszej literatury zarówno polskiej, jak i zagranicznej dają obraz współczesnej wiedzy o pracy ludzkiej, stanowiącej podstawę polityki społecznej.

Koniec bieżącego tygodnia przy niesie ostateczne rozstrzygnięcie, która z „gwiazd” należących do roczników 1954—55, będzie Basia z uroczej książki Kornela Makuszyńskiego.

Dokumenty z obozów jeńców znalezione w Szczecinie

Cenne dokumenty o obozach jeńciewich znaleźli przed kilkoma dniami robotnicy, podczas odgruzowywania budynku spalonego w czasie wojny na Starym Mieście w Szczecinie. Natknęli się oni na starą szafę. Po otwarciu okazało się, iż zawiera ona dokumenty z obozów jeńciewich — oflagów i stalagów — dawnej prowincji szczecińskiej. Wśród zniszczonych już zębem czasu papierów znajdują się dokładne raporty i dzienniki dotyczące ilości jeńców w poszczególnych obozach, z wyszczególnieniem zmarłych, zaginionych, przesiedlonych żołnierzy. W raportach zanotowane są również wypadki ucieczek.

Ciekawymi dokumentami życia obozowego są gazetki wydawane przez jeńców. Znalaziono m. in. gazetkę zatytułowaną „Za drutami”, pochodzącą z dawne-

go Oflagu II w Arnswalde — w dzisiejszym Choszczynie.

W skład kolegium redakcyjne gazetki wchodził znani dziś w Polsce dziennikarze, publicyści i działacze.

W znalezionych materiałach, niestety, już mocno zniszczonych i trudnych do odczytania znajdują się również gazetki w dawanej w języku francuskim i serbskim.

Dolozymy starań — podkreślił Chruszczow — by naród irański we właściwy sposób zrozumiał nasze stanowisko. Nie życzymy nic złego pracownikom

składają:

Kierownictwo, Rada Zakładowa oraz współpracownicy O.R. P.K.S. — Łódź.

2 DZIENNIK ŁÓDZKI nr 42 (3806)

Ogólnopolska narada turystyki w Łodzi

Jutro, w piątek, dnia 20 lutego odbędzie się w Łodzi ogólnopolska narada przewodniczących i wojewódzkich komitetów turystyki. Wezmą w niej udział przewodniczący komitetów turystyki z poszczególnych miast i województw naszego kraju. Zapowiedział także swój przyjazd przewodniczący Komitetu do Spraw Turystyki przy Radzie Ministrów — mgr Kulezicki oraz przewodniczący Zarz. Gł. PTT-K — Arczyński.

Narada poświęcona będzie omówieniu doświadczeń Miejskiego Komitetu Turystyki w Łodzi ze szczególnym uwzględnieniem ścisłej współpracy z komisją partyjną do spraw sportu i turystyki przy Komitecie Łódzkim PZPR i Komisji Sportu i Turystyki Rady Narodowej m. Łodzi oraz znaczeniu tej współpracy w realizacji zadań w dziedzinie turystyki, wynikających z uchwał XII Plenum KC PZPR.

Po naradzie uczestnicy wezmą udział w uroczystym otwarciu domu wycieczkowego w Łodzi. Drugi dzień poświęcony będzie zwiedzaniu miasta. Program tego dnia przewiduje m. in. spotkanie przewodniczącego Kulezickiego, przewodn. Zarz. Gł. Zw. Włókniarzy Spółdzielczego i przewodn. Zarz. Gł. PTT-K — Arczyńskiego z przewodniczącym Rady Narodowej m. Łodzi — Kazmierczakiem w celu ustalenia sposobów i źródeł finansowych dla realizacji inwestycji o charakterze wypoczynkowo-turystycznym. Będzie mowa o trzech obiektach: w Mrozie koło Rogowa, na Chojnach oraz o budowie Domu Turysty w Łodzi.

O aktualnych stosunkach radziecko-amerykańskich

Komitet Łódzki PZPR zawiadania aktyw partyjny, lektorów KL i KD sekcji międzynarodowej oraz zainteresowanych, że dnia 20. II, br. o godz. 16.15 w sali KL PZPR (Al. Kościuszki 107, parter) odbędzie się odczyt p. t. „O aktualnych stosunkach radziecko-amerykańskich”, który wygłosi red. Zygmunt Broniarek — specjalny korespondent „Trybuna Ludu” w USA. Wstęp wolny.

Zalóżmy Stowarzyszenie Czystego Powietrza

Wbrew pozorom — pragnę powiedzieć, że wyrażone w tytule wezwanie traktuję jak najbardziej serio. Mało tego. Zachodzą, moim zdaniem, niezbędne konieczności rozpoczęcia wielkiej i długotrwałej akcji społecznej, zmierzającej do uwolnienia powietrza od zanieczyszczających nas organizmizmów pyłów, dymów i gazów.

Zyjemy w epoce cywilizacji przemysłowej, której jedną z cech wyróżniających jest zanieczyszczenie powietrza a inna — niebawym wzrost liczby chorób na raka, na stany alergiczne, na astmę, na chroniczne niedomagania dróg oddechowych i serca. Mimo że przyczyny tych chorób nie zostały do tej pory z całą precyzją przez naukę wyjaśnione, trudno jednak jakimkolwiek poważnym lekarzowi wykluczyć związek między zanieczyszczeniem i zatruciem powietrzem, a wymienionymi wyżej chorobami.

Znane są w literaturze medycznej zjawiska masowych zachorowań i zgonów w niektórych miastach przemysłowych jak w Leodium (Belgia) w 1930 r., w Donorze koło Pittsburga (USA) w 1948 r., w Londynie w 1952 r.

Właśnie w Londynie w ciągu kilku dni grudniowych 1952 r., kiedy to wystąpiła gęsta mgła, nadwyżka zgonów ponad przeciętną normę wyniosła 4.000. Nie było wtedy żadnej epidemii ani żadnej innej masowej choroby, usprawiedliwiającej te nagłe zgony tysięcy

ludzi. Jedyną przyczyną było nadmierne zanieczyszczenie atmosfery powietrzną.

Ustalono dotychczas, że głównym źródłem zanieczyszczenia są zakłady energetyczne, a więc elektrownie, gazownie, kotłownie przemysłowe itd. W dalszej kolejności wymienia się przemysł chemiczny, hutnictwo, traktację kolejową itd. Ustalono również, że stopień zanieczyszczenia atmosfery w nie których naszych ośrodkach przemysłowych na Śląsku i w rejonie łódzkim jest znacznie wyższy niż w tych osiedlach zagranicznych, gdzie już doszło do masowych zachorowań lub zgonów. Oto kilka danych porównawczych:

Ilość pyłu wyrzucanego w powietrze jedynie przez zakłady górnośląskie oblicza się na 1,1 miliona ton, podczas gdy na terenie całej NRP wynosi ona 1,0 miliona ton. Zapylenie miast polskich jest 3,5 raza wyższe niż w Anglii. Zapylenie Chorzowa, na który spada dziennie 300 ton pyłu, bije wszelkie rekordy światowe, a przecież inne miasta śląskie i nie tylko śląskie niewiele mu ustępują. Znany jest w Polsce wypadek zatrucia wielu ludzi w „Celwiskozie”. Również i Łódź należy do rzędu miast rekordowo zanieczyszczonych.

Ale problem ten ma nie tylko aspekt zdrowotny. To nie tylko sprawa zatrucia organizmów ludzkich i szaty roślinnej. To jest również bardzo istotny problem ekonomiczny, problem ogromnego marnotrawstwa bezcennych surowców, jak pył węglowy, siarka, cement, fosfor itd. — ulatniających się w powietrze i zanieczyszczających nasze organizmy.

Czy wiecie, że górnictwo nasze wyrzuca w powietrze 6 mln ton pyłu węglowego rocznie, że ulatnia się w Polsce 125 tysięcy ton żelaza, że ok. 18 proc. polskiego cementu unosi się w atmosferze, że około 5 proc. produkcji włókienniczej idzie na rozpylenie, że przeciętnie na jednego człowieka w Polsce spada rocznie 250 kg pyłu złożonego z cennych surowców?

Niestety, dotąd nie znamy nam są dokładnie rozmiary szkód wywołanych przez zanieczyszczenie powietrza w Polsce. W każdym razie są to wartości miliardowe, których wykorzystanie mogłoby znacznie zwiększyć nasz dochód narodowy. Gra jest warta zachodu. Pyły hutnicze w NRP wykorzystane są w 99,8 proc., a u nas w Polsce dyrekcje hut wypłacają okolicznym rolnikom miliony złotych w formie odszkodowań za straty w plonach, spowodowane przez pył hutniczy.

Musimy zmobilizować opinię społeczną do walki o czyste powietrze. Kto wie, czy wzorem angielskiego Stowarzyszenia Czystego Powietrza, która obecnie obchodzi 60-lecie swego istnienia nie warto by i u nas takiego powołać do życia. Niezależnie jednak od tego, wydaje się rzeczą niezbędną wydanie odpowiedniej ustawy sejmowej, czyniącej odpowiedzialnymi kierowników poszczególnych zakładów przemysłowych za zanieczyszczenie atmosfery. Dotychczas bowiem nawet te elektrownie, które posiadają elektrofiltry, również nie zawsze są zainteresowane w ich uruchamianiu.

Niektórzy dyrektorzy elektrowni wolą bowiem wyrzucić codziennie wagony pyłu w powietrze, niż mieć kłopoty z oczyszczaniem filtrów i wywożeniem pyłu na hałdy. Można w ten sposób uzyskać oszczędności w kosztach i zarobić dobrą premię... Poza ustawą i mobilizacją opinii społecznej zachodzi również

niezależność stworzenia odpowiedniego zaplecza technicznego do walki z zanieczyszczeniem powietrza. Chodzi o odpowiednie urządzenia odpylające. Musimy znacznie wzmożyć produkcję tych urządzeń i to znacznie lepszej jakości niż dotychczas u nas wytwarzane, a jeśli tego nie potrafimy — trzeba sprowadzić z zagranicy.

Walka o ochronę powietrza jest walką o zdrowie i życie ludzkie, jest również walką o miliardowe pozycje w dochodzie narodowym. Ochrona powietrza leży w interesie całego narodu i cały też naród musi stanąć do walki o czyste miasta zdrowych ludzi.

MARIAN BIELECKI



Piękne są Tatry w zimie... CAF — fot. Olszewski

Przed premierą w Teatrze im. Jaracza „Uciekla mi przepióreczka”

Nie jest zgoła przypadkiem, że na afisz Teatru Jaracza wchodzi obecnie „Uciekla mi przepióreczka” Zeromskiego.

Po pierwsze: sztuka ta obchodzi obecnie pewnego rodzaju jubileusz, albowiem napisana została 35 lat temu.

Po drugie: wystawienie — po Korzeniowskiego „Majątek albo imię” i Perzyńskiego „Lekkomyślny siostry” — jest właśnie głoszącej polskiej sztuki — świadczy o konsekwencji linii repertuarowej Teatru im. Jaracza.

Tuż po onegdajszej próbie (jednej z bardzo wielu) zwrócił się do dyrektora Karola Borowskiego, który jest reżyserem „Przepióreczki”.

— O ile mi wiadomo wystawia pan dyrektor „Przepióreczkę” po raz pierwszy w swoim życiu?

— Tak jest: i to w nieco zmienionej koncepcji.

— Na czym zmiana ta polega?

— Przede wszystkim sprawa Księżniczki, Księżniczka niekoniecznie (jak o tym mówi w oryginalnym utworze Przelęcki do Smugoniowej) musi być podstarzała, ponieważ stwarza to pozory karierowiczostwa Przelęckiego i w pewnej mierze przekreśla naszą wiarę w jego bezinteresowność. Również inaczej wygląda wtedy konflikt między dwiema uczuciowo wobec Przelęckiego zaangażowanymi kobietami, więc Księżniczką i Smugoniową.

W naszym ujęciu prawda tego konfliktu staje się bardziej przekonująca i bezpośrednio związana z realnym życiem: zazdrość Smugoniowej nabiera też w ten sposób rysów bardziej wyrazistych, a kaprys Księżniczki jest organicznie związany z jej stosunkiem i do Przelęckiego i do Smugoniowej.

— Co jeszcze istotnego wprowadza pan dyrektor do swojej inscenizacji?

— Przede wszystkim to, że Przelęcki — mimo swojej klęski osobistej — schodzi ze sceny nie jako zwyciężony, ale jako zwycięzca! W tym wypadku stanowisko moje pokrywa się całkowicie ze stanowiskiem pierwszego inscenizatora tej sztuki to znaczy Juliusza Osterwy, który wystawił „Uciekla mi przepióreczka” w Teatrze Narodowym w roku 1925.

— Co jeszcze istotnego wprowadza pan dyrektor do swojej inscenizacji?

— Łódź teatralna z prawdziwym zainteresowaniem czeka na premierę głośnej sztuki Stefana Zeromskiego „Uciekla mi przepióreczka”. Odbędzie się ona już jutro (w piątek). W ważniejszych rolach wystąpią: Zb. Niewczas (Przelęcki), U. Modrzyńska (Smugoniowa), A. Zukowski (Smugon), N. Nowakowska (Księżniczka) i inni.

M. J.

Maszyna do czytania

Pracownicy Świerdłowskiego Instytutu Defektologii Akademii Nauk Pedagogicznych RFSRR skonstruowali ostatnio tzw. fonofon — „S PF”. Aparat ten przy stosowaniu jest do samoczynnego odczytywania na głos dowolnych tekstów drukowanych.

Zasada działania aparatu polega na tym, że światło odbijane od liter tekstu — wpada do bardzo czułego „elementu śledzącego”. Ten, dzięki specjalnemu urządzeniu, przekształca światło w dźwięk, specyficzny dla danej litery.

Aparat „S PF”, stanowiąc będzie wielką pomoc dla niewidomych, którzy dotychczas mogli czytać tylko teksty „drukowane” piśmem wypukłym, przy czym ilość takich tekstów jest niewielka. Natomiast dzięki aparatowi „S PF” będą mogli oni „czytać” każdą książkę.

Proces czytania przebiega praktycznie w następujący sposób: niewidomy wkłada książkę do kasyety aparatu. Urządzenie śledzące automatycznie porusza się nad stroną książki, oświetla

ją żarówką elektryczną, uważnie „wpatruje się” w każdy znak drukarski i wywołuje odpowiedni sygnał dźwiękowy. Podobnie jak ludzie o normalnym wzroku odczytują słowo ze skórzanej zawieszki w nim liter, niewidomy odczytuje je na podstawie skórzanej zawieszki. Nauczenie się takiego odczytywania tekstu przy pomocy „alfa betu” dźwiękowego jest nietrudne — trwa około 20—30 godzin. Aparaty „S PF” są przy tym mało skomplikowane i przy serijnej produkcji będą stosunkowo tanie.

Jak podaje „Promyślenno — Ekonomizatskaja Gazeta”, w oparciu o tę samą zasadę, „S PF”, skonstruowano inne fonofony, przy pomocy których niewidomi uczniowie i studenci będą mogli przeprowadzać, podobnie jak ich koledzy widzący, doświadczenia laboratoryjne z fizyki, chemii, biologii, geografii, np. określać poziom cieczy w naczyniu, odczytywać wykresy, śledzić ruch Słońca i Księżyca itd.

Ogniska Artystyczne mają się czym pochwalić

O Społecznym Ognisku Artystycznym słyszy się bardzo niewiele. Istnieje od lat, robi co do niego należy, wie o czym tu mówić. A to chyba trochę niesłusznie. Ognisko, rozwijając stale zasięg swego działania, jest przecież placówką, która poprzez naukę muzyki, tańca i plastyki, ma duży

wpływ wychowawczy — kulturalny na dzieci i młodzież. Poza tym przygotowuje przyszłych kandydatów do szkół i placówek artystycznych.

Z okazji walnego zebrania Stowarzyszenia Przyjaciół Ognisk Artystycznych poprosiliśmy o rozmowę przewodniczącego zarządu Stowarzyszenia, p. Stefana Szpingera, który po raz drugi został obecnie wybrany przewodniczącym zarządu.

— Jaki jest w tej chwili zasięg działania Ogniska?

— Łódzkie Ognisko posiada w Łodzi 23 filie, w tym 21 muzycznych (nauka gry na fortepianie, skrzypcach, akordeonie i teorii muzyki), 1 taneczna i 1 plastyczna. Uczy się w nich około 1.300 uczniów, czyli tyle, ile mogłyby pomieścić trzy szkoły. Nauczycielami są u nas najlepsi fachowcy, jakimi dysponuje szkolnictwo muzyczne.

Niezależnie od łódzkich, istnieje Ogniska w Piotrkowie, Pabianicach (w sumie 400 uczniów), Kutnie (powstało we wrześniu ub. roku), a ma powstać również w Radomsku.

— Czy instytucja wasza znajduje się w kontakcie z władzami miasta?

— Staramy się, by kontakty te były jak najściślejsze. Wydział Kultury okazał nam już wiele życzliwości i pomocy i bez tej współpracy nie wyobrażamy sobie dalszego rozwoju. M. in. otrzymaliśmy np. dotację w wys. 100 tys. zł, co pozwoliło nam na zakup nowych instrumentów (m. in. 8 pianin i 2 akordeonów), nut, pulpistów, tablic itd. oraz wycofanie niektórych niezdanych już do użytku instrumentów.

— O ile mi wiadomo, na walnym zebraniu padły projekty zmian statutu Stowarzyszenia. Na czym one polegają?

— Chcemy m. in. zmienić formę organizacyjną naszej placówki na towarzystwo społecznych szkół artystycznych.

— Życzymy więc zarządowi owocnej pracy, a dzieciom owocnej nauki.

Rozmawiała: T. Woj.

Zdjęcia-dokumenty

Niedawno ukazało się napółkach księgarskich obszerny wydawnictwo pt. „Satyra w czasie okupacji”. W książce zamieszczono m. in. kilkanaście zdjęć, których autorem jest, jak podpisano, Szeliga.

Widzimy na zdjęciach przeróżne napisy umieszczone na murach i parkanach, kpiące z hitlerowców. Napisów takich wiele było w Warszawie w czasie okupacji.

Szeliga to pseudonim autora którym jest Zygmunt Rybel, fotoreporter dziennika „Trybuna Mazowiecka”.

Z. Rybel w rozmowie z nami powiedział, że zdjęcia zamieszczone w „Satyrze” to zaledwie mała część z ogromnej ilości filmów, które zrobił podczas wojny. Niestety, wiele tych bezcennych fotografii w tajemniczych okolicznościach skradziono Rybelowi z mieszkania w... 1945 roku. M. in. zdjęcia o walkach w getcie.

Już od pierwszych dni pobytu w Kairze słyszałem fantastyczne opowieści krążące przeważnie wśród cudzoziemców o niesłychanie korzystnych zakupach, dokonanych na muskach. W ten sposób przechwalać się potrafiła tylko rybak. Najdziwniejsze w tym wszystkim, że ludzie kupujący pamiątki z Egiptu często nie muszą specjalnie obliczać wydawanych pieniędzy. Korzystny zakup jest tu jednak sprawą niemal honoru, podstawą do dumy i długich opowieści. Mąż opowiada później o przygodach na polowaniu, a żona o kupnie srebrnych precjozów za pół ceny. Właściciele straganów na bazarze znają tę słabość przybywających turystów, potrafią wyjść jej naprzeciw i właściwie wykorzystywać. Dlatego też po dłuższym pobycie w Egipcie nie dziwiłem się już, gdy każda niemal nowopoznana osoba pytała mnie:

— Czy był pan już na muskach?

Słowem muski określa się dość sporą dzielnicę we wschodniej części Kairu, którą w pełni objęli w posiadanie właściciele małych sklepików, warsztatów rzemieślniczych i miniaturowych kawiarenek. Oficjalnie nazwa bazaru brzmi Khan El-Khalili, lecz od lat już wszyscy przybysze zwykli go nazywać muski, biorąc tę nazwę od ulicy prowadzącej do słynnego uniwersytetu i meczetu El Azhar.

Można więc tuż za operą przy Placu Ataba wleźć się w którąkolwiek z wąskich uliczek, by po chwili znaleźć się w centrum handlowym. I nie pomoga żadne preteksty. Tutaj każdy musi zapłacić swoje frycove, aby historii i sprawiedliwości stało się zadość. Tutaj urzędują geniusze handlu, ale również rzemieślnicy o złotych rękach, których dzieła mogą prawdziwie zadziwić.

Ktoś nie znający organizacji handlu w Kairze, gdyby zechciał oprzeć się na pierwszym wrażeniu, musiałby dojść do wniosku, że przy najmniej połowa mieszkańców Kairu jest ze sobą spokrewnio-

na. Uprzejmy przechodzień, który oferuje swą pomoc we wskazaniu poszukiwanego urzędu, względnie zabytku, natychmiast zacznie mówić o wujku posiadającym sklep na muskach i wspaniałych możliwościach zakupu. To samo usłyszeć można od portiera w hotelu, taksówkarza lub wręcz każdej osoby, która zagadnie turystę wkraczającego na teren bazaru. Nie brzmiałoby to dość zachęcająco, gdyby jakiś obcy człowiek podszedł i powiedział, że zna jakiś sklep, w którym można nabyć tania poszukiwaną pamiątkę. Turysta domyśliłby się w nim po-

Od Aleppo do Doliny Królów (9) Muski

średnika i czuły się pozbawiony przyjemności własnych poszukiwań. Inaczej brzmi natomiast, gdy tenże sam pośrednik zacznie mówić o swym wujku, którego idzie akurat odwiedzić i proponuje zaprowadzenie tam blądającego się bez celu przybysza.

Radzić sobie z pośrednikami już się nauczyłem. Nie potrafiłem jednak poradzić sobie z wylewną uprzejmością właścicieli sklepików. Jeden z nich złapał mnie za rękę i lekko napierając wprowadził do swego królestwa.

— Pan nie musi niczego kupować — przekonywał — proszę po prostu obejrzeć. Nie można przecież wracać do domu nie przywołując pamiątki z Kairu. U mnie znajdzie pan rzeczy niedrogie i wyjątkowe.

Nie miałem zamiaru niczego kupować, na co w dość ostrych słowach zwróciłem uwagę. Kupiec nie obraził się.

— Ja nie namawiam pana wcale do kupna. Pragnę pokazać tylko, co posiadam. Ja wiem, że jeśli nie jutro, to pojutrze, pan do mnie wróci. Poza tym pan mi się bardzo podoba. Musi pan zrobić mi tę przyjemność i napić się ze mną kawy.

W tym samym momencie na niskim stoliku pojawiły się dwie filiżanki z czarnym napojem, a kordialny ruch kupca nie dawał możliwości odwrotu. Zachowywał się zresztą jak dzentelmen. Pytał o moje wrażenia, zachęcał do obejrzenia tego i owego meczetu, by w pewnym momencie zapytał nawet, czy wygodnie siedzę.

— Dziękuję bardzo — powiedziałem — nawet bardzo wygodnie.

— To jest puł mego własnego wyrobu — zaznaczył natychmiast. — Niech pan tylko dotknie, cały jest ze skóry. Nawet niedrogi. Mogę go panu oddać za półtora funta.

Widząc, że nadal nie przejawiam ochoty kupna, natychmiast powrócił do przerwanego wątku rozmowy. Nie na długo jednak. Co chwila doznawał ośnienienia, w czasie którego przychodziły mu na pamięć wspaniałe okazy sztuki złotniczej, znajdujące się w jego sklepie. Oczywiście, nie omyślał ich zaprezentować. Ani na chwilę nie wychodził przy tym z formy. Uprzejmość jego była niezmienna nawet wówczas, gdy po pół godzinie opuszczałem sklep, nie zostawiając w nim nawet jednego piastra. Wyprowadził mnie przed drzwi, ścisnął serdecznie rękę i obdarował projektem swego zakładu z wyraźnym wypisanym adresem. Dał wyraz nadziei, że będzie miał szczęście mnie jeszcze oglądać. Pożyczyłem sobie w duchu, że moja noga tego progu już nie przekroczy.

Na nie zarzekania. Trzy dni później zobaczyliśmy się znów. O tym jednak innym razem.

Z. J. KOZŁOWICZ

★ Ponad 150 uczestników
★ Duża konkurencja
★ Cenne nagrody

KONKURS młodych pianistów KONKURS chórów szkolnych

Zapowiadaliśmy w swoim czasie konkurs młodych pianistów, organizowany przez Łódzkie Towarzystwo Muzyczne. Jak się dowiadujemy, do konkursu zgłosiły się Państwowa Szkoła Muzyczna w Łodzi i Kutnie oraz Ogniska Artystyczne w Łodzi, Pabianicach i Piotrkowie, które przedstawią do konkursu ponad 150 uczestników. Poza tym zgłosiły się dzieci, uczące się gry na fortepianie prywatnie.

Eliminacje konkursowe ukończone będą do 10 marca, a finał odbędzie się 15 marca w sali Wyższej Szkoły Muzycznej.

Poziom uczestników jest dość wysoki, więc kandydaci do pierwszych miejsc będą niemiernie trudni. Organizatorzy przewidują 8-10 nagród (ufundowanych przez ŁTM i Wyd. Kultury). Wszyscy uczestnicy konkursu, bez względu na wyniki, otrzymają dyplomy uczestnictwa.

Również ku końcowi zbliża się finał konkursu chórów szkolnych, zorganizowany z okazji Roku Moniuszkowskiego. W sumie zgłosiło się około 30 chórów i umiejętności swoje, wraz z repertuarem, zaprezentują one 16 marca w sali Młodzieżowego Domu Kultury. I tu również na uczestników czekają dyplomy, a na zwycięzców — nagrody. Łódzkie Towarzystwo Muzyczne przygotowuje koncert laureatów obydwo konkursów. Koncert ten odbędzie się 22 marca w sali Filharmonii Łódzkiej.

(woj)

Powinien powstać taki sklep...

Co jakiś czas występują w Łodzi braki różnych gatunków papierosów. O tych sprawach pisaliśmy już niejednokrotnie, starając się jednocześnie dobiec przyczyn takiej sytuacji. Z naszego rozważania wynika, że dużą winę za ten stan rzeczy ponoszą zarówno wytwórcy, które nie dostarczają na czas zamówionych wyrobów jak i dystrybutorzy, którzy często nie orientują się w potrzebach rynku i w gustach palaczy.

Żeby tym wszystkim nieprawidłowościom papierosowym zapobiec, należałoby pomyśleć o uruchomieniu w centrum Łodzi jednego czy dwóch sklepów, które posiadałyby pełen asortyment tytoniu, papierosów i innych wyrobów tytoniowych. Sklepy takie powinny być za-

Tajemnice różnych cen

★ Zawyżone kalkulacje ★ Kogo karać?
★ Konsument nie może na tym cierpieć!

Jak to się dzieje, że za jeden i ten sam artykuł płacimy różne ceny? Czy mamy tu do czynienia z nieuczciwością pracowników handlu uspołecznionego, czy też z ukrytą podwyżką cen? A może za ten stan rzeczy ponosi odpowiedzialność Komisja Cen? Może bez dokładnej analizy zatwierdza ona bezkrytycznie ceny, podawane przez producenta?

Na ostatnim posiedzeniu Prezydium RN m. Łodzi podano dokładną analizę działalności Łódzkiej Komisji Cen. W dyskusji starano się znaleźć wyjście z zaistniałej sytuacji.

Podstawą zatwierdzenia ceny jest szczegółowa kalkulacja i przedstawiony wzór produkowanego artykułu. Rzecz jednak w tym, iż kalkulacje wstępne przedstawia producent — przemysł terenowy, czy też spółdzielczość pracy — kalkulacje wyższe, aniżeli wynosi wartość wyprodukowanego przez zakład towaru. I nie są to bynajmniej wypadki sporadyczne. Dość powiedzieć, iż w ubiegłym roku Komisja Cen stwierdziła aż 70 proc. zawyżonych kalkulacji. Zdarza się, że producent podaje w kalkulacji czterokrotnie wyższą cenę licząc na to, że jeżeli nawet komisja obniży cenę, to i tak producent na tym zarobi. Bywają również — i to bardzo często — wypadki, że podawany wzór przy zatwierdzeniu ceny, daleko odbiega od jakości sprzedawanego artykułu. Zamiast np. sweterka za 100 proc. wełny, na który zatwierdzono cenę, producent rzuca na rynek sweterki z 60 proc. wełny, ale cena pozostaje ta sama.

Albo też — podawano na posiedzeniu Prezydium konkretny przykład, że spółdzielnia „Cukiernicza „Rusalka“ podawała w kalkulacji, iż do wyrobu artykułów cukierniczych zużyto masło. W rzeczywistości „Rusalka“ — masło zastępowała margaryną. Nie byłoby w tym nic złego, gdyby zatwierdzano ceny na margarynę, a nie na masło. A tak

spółdzielnia zarobiła na tym „interesie“ ok. 800 tys. zł. Sprawa poszła do prokuratury. Niestety, prokurator nie zastosował sankcji, ponieważ nie stwierdzono, aby nastąpiło indywidualne przywłaszczenie. Słowem, pojedyncza osoba na tym nie zarobiła, tylko cała spółdzielnia. Nie ma więc kogo ukarać, a przecież konsumenta uderzono do kieszeni.

Sprawa odpowiednich sankcji karnych w stosunku do dyrekcji przedsiębiorstw, które przedstawiają celowo zawyżone kalkulacje na swe artykuły, które podają w nich surowce nie używane (doszło nawet do tego, że w kalkulacji przedstawiano surowiec, którego do Polski w ogóle z zagranicy nie sprowadzano), sprawa zdecydowanej walki z jawnym oszustwem — bo tak, a nie inaczej trzeba to nazywać — była przedmiotem ożywionej debaty na wotokowym posiedzeniu prezydium.

Sprawa ta nie jest tak prosta jakby się pozornie wydawało. Producent przysyłając do Komisji Cen wstępną kalkulację, traktuje ją jako ofertę i tylko od Komisji Cen zależy czy ofertę tę przyjmie czy też nie. A producent zawsze może się wytłumaczyć omyłką w kalkulacji, natomiast rzeczą komisji jest — operując się na ocenie swoich rzeczoznawców — zatwierdzić odpowiednią cenę. Rzeczoznawcy nie mają łatwego zadania, też mogą się pomylić. Ostatecznie więc kolegium Komisji Cen przypada obowiązek zatwierdzenia ceny na poszczególne artykuły. Na dobrą sprawę — jak słusznie podkreślał w dyskusji sekretarz Prezydium — Rejniak — członkowie kolegium niewiele mogą powiedzieć o produkowanym artykule. Tyle tylko, czy artykuł im się podoba czy nie. Stąd tak często zatwierdza się ceny wyższe aniżeli wynosi wartość rzeczywista wyprodukowanego przez producenta artykułu. Stąd też pretensje do Komisji Cen, że m. in. nie analizuje dokładnie wartości wyprodukowanego towaru (kalkulacje), że nie sprawdza czy zatwierdzony wzór w rzeczywistości znajduje się w sprzedaży, że nie kontroluje czy po pewnym okresie czasu, na jaki zatwierdzono cenę na dany artykuł — nie znajduje się on nadal w sprzedaży mimo że powinien ulec przecenieniu.

Bardziej jednak sprawiedliwym swoim personelem nie jest zdolna aż do tak poważnych czynności. Może ograniczyć się tylko do zatwierdzenia cen. I tu znajdujemy się w

ślepym zaulku, bowiem niektórzy producenci w pogoni za rentownością — zamiast szukać własnych rezerw produkcyjnych i zamiast obniżyć własne koszty produkcji — wybierają najłatwiejszą drogę, jaką jest zawyżanie cen na swoje asortymenty.

Kto na tym traci? Rzecz jasna — konsument. Jak jest wyjście z tej sytuacji? Wprawdzie nie zapadła na ostatnim posiedzeniu Prezydium w tej sprawie żadna konkretna uchwała (nastąpi to w najbliższym czasie), niemniej w dyskusji wysuwano konkretne postulaty pod adresem Komisji Cen. Należy, przy zatwierdzaniu cen artykułów ważniejszych, opierać się na opinii nie jednego, a przynajmniej trzech rzeczoznawców. Poza tym — podkreślano to ze szczególnością — trzeba, aby Komisja Cen współpracowała ściśle z PIH i delegaturą Najwyższej Izby Kontroli. Chodzi bowiem o rzecz zasadniczej wagi: o ustalanie ceny zgodnie z wartością wyprodukowanego artykułu i o ochronie kieszeni konsumenta.

JERZY KRASKOWSKI

WYSTAWA prac młodych krawcowych



Towarzystwo Krzewienia Wiedzy Praktycznej wystąpiło ostatnio z ciekawą i pożyteczną inicjatywą. Zorganizowało mianowicie wystawę prac swoich uczennic, które ukończyły kursy kroju i modelowania I i II stopnia. Na wystawie znalazły się prace kursantek — bluzki, suknie, szlafroczyki itd., a także 30 modeli najmodniejszych kapeluszy. Wystawę mieszcząca się w budynku szkoły podstawowej przy ul. Obrońców Stalingradu 27 zwiedziło wiele osób, szczególnie kobiet. Spełniła więc ona rolę

„wizualnej propagandy“ dla wszystkich zainteresowanych i na pewno przysporzyła wiele kandydatek na kursy. Ekspozycję wykonały kobiety po 5-miesięcznym kursie.

Obecnie TKWP projektuje zdobycie z przemysłu odzieżowego skrawków niepotrzebnych materiałów. Uczennice na kursie, w ramach nauki, uszyją z nich ubrania, po czym zorganizowana zostanie loteria fantowa, z której dochód przeznaczy Towarzystwo na budowę Szkoły Tysiąclecia. (I. d.)

★ Nowe ciągi komunikacyjne wschód - zachód i północ - południe

★ Przebiecie ulic Mickiewicza do Kopernika a Zielonej do Obrońców Stalingradu

Jeszcze dziś wśród wielu mieszkańców naszego miasta, gdy wymawia się słowo dzielnica Polesie, to pod tym sformułowaniem rozumie się dalekie peryferie zachodniej części Łodzi. Tymczasem, Dzielnicowa Rada Narodowa — Polesie swym terytorium sięga faktycznie do krańców miasta na zachodzie, ale granice wschodnie posiada... po nieparzystej stronie ul. Piotrkowskiej. Jest więc dzielnica i peryferyjną i śródmiejską.

Właśnie wczoraj na sesji DRN — Polesie omawiano zagadnienia gospodarki komunalnej tej dzielnicy z uwzględnieniem służby drogowej, rozbudowy arterii komunikacyjnej, oświetlenia i zieleni. Najbardziej naszych czytelników zainteresuje zapewne, jakie inwestycje natury komunikacyjno-drogowej będą wykonane w br.

W planach perspektywicznych miasta uwzględniać się będzie rozbudowa arterii komunikacyjnych wschód — zachód oraz północ — południe. A więc projektuje się przebiecie ul. Towarowej od Srebrzyńskiej do ul. Aleksandrowskiej. Ciągi komunikacyjne uławi z kierunku wschód — zachód przebiecie ul. Zielonej od Zielonowskiego do Obr. Stalingradu oraz ul. Mickiewicza na wschód przez park im. Poniałowskiego do ul. Kopernika. W ten sposób otrzymamy nowe połączenie centrum miasta z Dworcem Kaliskim. Wyżej wymienione inwestycje będą realizowane już w najbliższym czasie.

Jeżeli chodzi o dalsze usprawnienia komunikacyjne, to należy do nich należeć wyprostowanie ul. A. Struga od Hutora do ul. Łąkowej oraz wyburzenie budynku przy Al. Kościuszki 92 po stronie wschodniej przy ul. Mickiewicza, który zajmuje cały chodnik oraz jezdnię, stwarzając utrudnienia komunikacyjne. Dalsze usprawnienia komunikacyjne obejmą połączenia Starego Złotna z Konstancynowską oraz połączenie ul. Biegunowej z ul. Jagodnicą, połączenie Górno-Brusa z Rekinia oraz uregulowanie ul. Łąkowej od Kopernika do szpitala.

Bezwzględnie najważniejszym problemem będzie ostateczne zdecydowanie prze-

budowy ul. Mickiewicza koło Wytwórni Filmowej i przedłużenie jej do ul. Kopernika przez park Poniałowskiego. Już dziś wiadomo, że arteria ta nie będzie biegną obecną półkolista aleją parku lecz po jej ciecwiwie. W niedługim czasie zapadnie decyzja czy budować tu linie tramwajowe, jak chcą niektórzy, czy też po tej arterii będą kursowały autobusy. Zbudowane linie tramwajowej jest połączone z wyłączeniem drzew w parku Poniałowskiego i niszczeniem zieleni. Dlatego ta koncepcja ma wielu przeciwników. Przynajmniej zdaniem niektórych koncepcja niewycina-

nia i niedewastowania części parku Poniałowskiego, a uruchomienia na ul. Mickiewicza do dworca autobusów.

W tym roku również otrzymać ma szlachetną nawierzchnię ul. Wólczańska niemal na całej swej długości i wówczas stanie się ona prawdziwą arterią wylotową z północy na południe, odcywieście pod warunkiem zdjęcia przy ul. Andrzeja parkanu, który tę ulicę przegradza.

W dyskusji nad tymi zagadnieniami radni domagali się zwiększenia kompetencji Prezydium w zakresie nadzoru nad działalnością Przedsiębiorstwa Ogrodniczego, gdyż nadzór nad zabezpieczeniem zieleni w parkach mocno kuleje. Domagano się również rozwiązania problemu oczyszczania miasta, bowiem z powodu braku personelu MPO zerwało umowę z DRN-Polesie, zobowiązującą to przedsiębiorstwo do oczyszczania placów i pewnych arterii należących do miasta. (Sk.)

Trzy razy pomyśleć przed wysunięciem kandydatów

Za kilka dni rozpoczyna się wybory nowych członków do kolegiów karno-administracyjnych. W całym kraju mamy ich wybrać 45 tys., w Łodzi około 700.

Przy każdej z dzielnicowych rad narodowych powstały już specjalne zespoły, które mają przygotować wybory od strony organizacyjnej. W skład ich wchodzi członkowie prezydiów rad narodowych, działacze społeczni, przedstawiciele stronnictw politycznych i KPFN. Zespoły pracują już intensywnie — przygotowują zebrańia załóg w zakładach pracy i zebrańia środowiskowe, na których wybierzemy kandydatów na członków kolegiów. Chodzi o to, aby zarówno kierownictwa danej instytucji, jak i załogi nie lekceważyły sobie sprawy wyborów. Do kolegiów karno-administracyjnych winny wejść osoby na wskroś uczciwe, nigdy nie karane, które poza przygotowaniem zawodowym wyróżniają się wyrobieniem społeczno-politycznym i cieszą duży autorytetem w swych środowiskach.

Od ich autorytetu będzie bowiem zależał autorytet kolegium reprezentującego przecięt władze państwową. Nie mogą więc to być ludzie przypadkowi, ludzie „zapchajdziury“. Jest jeszcze trochę czasu. Trzeba więc zatroszczyć się o wysunięcie naprawdę odpowiedzialnego kandydata. Zgodnie z ustawą wybieramy o 25% więcej kandydatów w stosun-

ku do ilości stanowisk. Tak np. dzielnica Śródmieście, która potrzebuje około 110 członków do kolegiów, wysunie 160 kandydatów. Z przedstawionych list kandydatów rady narodowe wybiorą potrzebną ilość członków. To, że część osób nie zostanie wybrana nie świadczy w żadnym stopniu o ich zdyskwalifikowaniu.

Członków kolegiów wybieramy na 3 lata, nie jak dotąd jedynie na 2. Prócz prawników lub ludzi z przygotowaniem prawniczym, którzy będą sprawować funkcje przewodniczących i zastępców przewodniczących kolegium, czy przewodniczących zespołów o-rzekających, wybierzemy także robotników i ludzi innych zawodów. W tej chwili jest w Łodzi około 500 członków kolegiów. W nowych kolegiach zasiadzie ich około 700. Ta dodatkowa liczba, pozwoli na rozwinięcie szerszej działalności i odciążenie zaabsorbowanych i przeciążonych pracą członków. Organizacje społeczne, instancje partyjne i związkowe, słowem wszyscy, winni czuwać nad właściwym doborem kandydatów i jak to się mówi „trzy razy pomyśleć“, przed wysunięciem kandydata. (I. d.)

MARZEC w SĄDZIE

Marcowa wokanda Sądu Wojewódzkiego dla m. Łodzi obfituje w sprawy tzw. „wielkiego kalibru“. Będą to procesy kilkudniowe, dotyczący poważnych nadużyć gospodarczych.

3.III odbędzie się rozprawa przeciwko sprawcom kradzieży materiałów wemnianych. Na ławie oskarżonych zasiadzie: Marian Klepaczek (zam. przy ul. Warszawskiej 42-a), Józef Ungier (ul. Demokratyczna 1) oraz Feliks Wachowicz, zam. przy ul. Człuchowskiej 21. Nocą z 28 na 29 lipca 1958 r. włamali się oni do Zakładów Przemysłu Wemnianego im. Barlickiego, skąd skradli 12 szt. materiału wartości około 80 tys. zł.

10.III rozpoczyna się 5-dniowy proces szajki złodziejsko-paserskiej, która od dłuższego czasu działała na terenie Łodzi. Ta doskonalnie zorganizowana mafia, grasująca przede wszystkim w Łódzkich Zakładach Przemysłu Wemnianego, ma na swoim koncie kradzieże wełny na sumę około 1 mln zł. Przed sądem stanie 18 oskarżonych m. in.: Adolf Sznajder, jego syn Stanisław Sznajder, Wiesław Wasiński (wszyscy zamieszkałi przy ul. Rzgowskiej 9) oraz Leon Brzeziński zam. przy ul. Heleny.

DZIEWIĘĆ DNI trwać będzie proces o nadużycia w Miejskich Zakładach Betonarskich. Na ławie oskarżonych zasiadzie 11 osób, a wśród nich

przedstawiciele dyrekcji tego przedsiębiorstwa: Roman Hiter — dyrektor, Zygmunt Stefański — główny księgowy oraz Władysław Wawrzyński — kierownik zwirowni. Niedopilnowanie przez nich obo-

wiązków służbowych stworzyło w Miejskich Zakładach Betonarskich dogodny klimat do popełniania kradzieży oraz różnego rodzaju, malwersacji.

PONADTO w marcu przewidziany jest proces o nadużycia w sklepie „Kamea“, o czym już sygnalizowaliśmy wczoraj. (st)

Wiązków służbowych stworzyło w Miejskich Zakładach Betonarskich dogodny klimat do popełniania kradzieży oraz różnego rodzaju, malwersacji.

PONADTO w marcu przewidziany jest proces o nadużycia w sklepie „Kamea“, o czym już sygnalizowaliśmy wczoraj. (st)

rami turniejowymi, mającymi wziąć udział w ogólnopolskim turnieju tańca towarzyskiego, który odbywa się raz do roku. Łódzki Klub AKT zamierza nawiązać kontakty z innymi klubami tanecznymi w kraju i poprzez centralny AKT — z zagranicą.

Z MIASTA w kilku zdaniach

DISKUSYJNY KLUB TELEWIZYJNY powstał przy ŁDK. Klub ten będzie prowadził dyskusję nad ciekawymi pozycjami telewizyjnymi i nawiaże kontakt z aktorami i redaktorami tekstów, z którymi omawiać będzie problematykę związaną z ich twórczością. (t)

KOŁO SZARADZISTÓW Łódzkiego Domu Kultury ożywi wkrótce swą działalność, bo w kierownictwo ŁDK dostarczy mu leksykonów, atlasów itp. materiałów. Zapisywać się może każdy kto lubi w tak ciekawy sposób spędzać wolny czas po pracy na rozwiązywaniu szarad. (t)

AMATORSKI KLUB TANCA TOWARZYSKIEGO, którego patronuje przewodniczący zarządu mer Hibner, rozpocznie wkrótce intensywne prace z pa-

314.206 zł

na nr banderoli: 7444247

27 kuponów z 5 trafieniami po około

10.000 zł

Motocykl WSK

2 wycieczki 14-dniowe za granicę oraz

kilkanaście tysięcy wygranych niższych stopni

oto plon wygranych

w Oddziale Łódzkim

P.P. Totalizator Sportowy

w niedzielę 15 lutego 1959 r.

Jeszcze dziś złóż kupon w kolekturze! Milion czeka na Ciebie

PRZETARG

Łaskie Przedsiębiorstwo Przemysłu Terenowego w Łasku, Pl. 15 Grudnia 9. OGŁASZA PRZETARG

na wykonanie następujących maszyn:

- 1) Szarpak do owoców twardych do produkcji moczku, 2) Przecieraczki do owoców miękkich.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne.

Otwarcie ofert nastąpi w dniu 23 lutego 1959 roku o godz. 10.

Szczegółów odnośnie danych technicznych udzieli się zainteresowanym na miejscu.

Zleceniodawca zastrzega sobie prawo wyboru oferenta bez podania przyczyn.

Podajemy do wiadomości, że z dniem 1 lutego 1959 r. o godz. 15 zostaje ponownie otwarty po całkowitej modernizacji

ZAKŁAD

„SMAKOSZ”

Unowocześnione wnętrze zakładu, szybka i uprzejma obsługa oraz smaczne dania zimne i gorące są do dyspozycji miłych gości.

Stalym konsumentom przypominamy, że specjalność naszej kuchni to wyborne dania „boeuf a la Strogonoff”

Dyrekcja L.Z.G. — Zachód i Kierownictwo zakładu „SMAKOSZ”

Przetarg nieograniczony

Zakłady Przemysłu Bawełnianego im. J. Marchlewskiego w Łodzi, ul. Ogrodowa 17

OGŁASZAJĄ

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na wykonanie 200 szt. skrzyń obiegowych do przędzy. Termin wykonania 2 miesiące od daty otrzymania zamówienia. Warunki wykonania: wg wskazanego wzoru i z materiału wykonawcy. Informacje w Dziale Zaopatrzenia, tel. 302-23. Termin składania ofert do 26. II. 59 r. Komisyjne otwarcie ofert nastąpi 27. II. 1959 r. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i prywatne. 1091

WIENIE SZTUCZNE

szarfy do wienców, pantofle, poduszki pościelne i ozdoby tekturowe do trumien dostarcza na zamówienie odbiorcom uspołecznionym i prywatnym

Rzemieśnicza Spółdzielnia Pracy Stolarzy i Pracowników Pogrzebowych w Krakowie, ul. Mikołajska 5, tel. 549-91

Przetarg nieograniczony

Spółdzielnia Pracy „Surowiec” w Łodzi, ul. Piotrkowska 78

OGŁASZA

PRZETARG NIEOGRANICZONY

na sprzedaż dwóch koni w cenie 10.000 zł i 11.000 zł, oraz dwóch rolwag ogumionych w cenie 9.000 zł i 9.500 zł.

Przetarg odbędzie się 23 lutego br. o godz. 10 w Łodzi przy ul. Rewolucji 1905 r. Nr 48a. Szczegółowych informacji udziela Dział Transportu spółdzielni przy ul. Rewolucji 1905 r. Nr 48a. 1069/K

Postępowanie spadkowe

Sygn. akt. Nr Ns. 207/58 W Sądzie Powiatowym w Skierniewicach toczy się postępowanie spadkowe po Bolesławie Supera ostatnio zamieszkałym w Słupi pow. skierniewicki, zmarł. 9 stycznia 1958 r. współwłaścicieli nieruchomości w Słupi.

Wzywa się spadkobierców zmarłego, aby w terminie 6 miesięcy od daty ukazania się tego ogłoszenia zgłosili się do Sądu, w którym toczy się postępowanie i udowodnili swoje prawa do spadku, gdyż w przeciwnym razie mogą być pominięci w postanowieniu o stwierdzenie praw do spadku.

Sędzia Powiatowy 1107/K

PRZETARG

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pęczniewie pow. Poddębice

OGŁASZA PRZETARG

na kupno maszyn do masarni:

- 1. Wilka z silnikiem 2. Kutra z silnikiem 3. Nadziewarkę ręczną.

Oferty ze szczegółowym opisem stanu maszyn oraz ceny należy kierować na adres: Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Pęczniewie. Oferty przyjmowane będą od instytucji państwowych, spółdzielczych i osób prywatnych.

Termin nadsyłania ofert do dnia 23. II. 59 r. Zastrzegamy prawo wyboru oferenta oraz unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. Zarząd 1110/K

I, II i III przetarg nieograniczony

Lotnicze Zakłady Remontowe nr 1 w Łodzi OGŁASZAJĄ

I, II i III przetarg nieograniczony

na sprzedaż samochodu osobowego „Skoda Tudor” 1101. Przetarg odbędzie się w biurze Lotniczych Zakładów Remontowych nr 1 Łódź Lublinek w trybie określonym Zarządzeniem Ministra Komunikacji z dnia 8 maja 1957 r. (Monitor Polski nr 56) w terminie i cenach wywoławczych:

I przetarg odbędzie się w dniu 9 marca br. o godz. 10 — cena wywoławcza 27.000 zł. Gdyby I przetarg nie doszedł do skutku, II przetarg odbędzie się w dniu 24. III. 1959 r. o godz. 10, cena wywoławcza 16.200 zł — gdyby II przetarg nie doszedł do skutku — III przetarg odbędzie się w dniu 8 kwietnia 1959 r. o godz. 10, — cena wywoławcza 5.750 zł.

Do przetargu mogą stawać przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby fizyczne po wpłaceniu wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej w terminie nie później jak jeden dzień przed datą przetargu. Wpłaty wadium należy dokonywać w N.B.P. VII O/M Łódź nr 922-6-504.

Samochód można oglądać codziennie w godz. od 9 do godz. 13 w Lotniczych Zakładach Remontowych nr 1 na Lublinku. 1119/K

PRACOWNICY POSZUKIWANI

Techników budowlanych, magazynierów i majstra zaangażuje Olsztynskie Przemysłowe Zjednoczenie Budowlane Odcinek Budowlany w Łodzi, ul. Łąkowa 3/5. Zgłoszenia należy kierować Łąkowa 3/5 lub telefonicznie 387-34. 2867/G

INŻYNIERA budownictwa lądowego zatrudni na stanowisku kierownika technicznego Spółdzielni Pracy „Granit” w Łodzi, ul. Piotrkowska 91. Wymagane najmniej 5 lat praktyki w wykonawstwie oraz państwowe uprawnienia do prowadzenia robót budowlanych. Zgłoszenia przyjmuje zarząd spółdzielni w każdy dzień tygodnia od godz. 7 do 9 rano. 2867/G

MAJSTRÓW wysoko kwalifikowanych na roboty wodno-kanalizacyjne oraz st. księgowego z wieloletnią praktyką zatrudni Łódzkie Przedsiębiorstwo Robót Inżynierskich Łódź, ul. Lutomska 32-34. Zgłoszenia przyjmuje dział organizacyjno-prawny, pokój 22. 1072-K

KSIEGOWYCH rewidentów o wysokich kwalifikacjach zatrudni Zjednoczenie Przemysłu Filcowego i Tkanin Technicznych w Łodzi, ul. Piotrkowska 278. Podania składać w wydziale kadr. 1072-K

1 INŻYNIERA budowlanego z uprawnieniami na stanowisko kierownika robót, 2 inżynierów budowlanych — z kilkuletnią praktyką w budownictwie na stanowiska: weryfikatora dokumentacji technicznej i st. inspektora kontroli technicznej, 1 majstra budowlanego z uprawnieniami mistrzowskimi, 2 ekonomistów z wyższym wykształceniem i kilkuletnią praktyką w budownictwie na stanowiska: z-cy gł. księgowego i ekonomisty d. s. kosztów własnych zatrudni Miejskie Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane nr 4 w Łodzi, Armii Czerwonej 30. 1037-K

GŁÓWNEGO księgowego o wysokich kwalifikacjach zawodowych — wymagana znajomość księgowości przemysłowej oraz sprężarkę przyjmie od zaraz Spółdzielnia Pracy „Beton” Łódź, ul. Piotrkowska nr 201. Płaca wg. obowiązujących przepisów w budownictwie. 1060-K

INŻYNIERA lub technika z praktyką na stanowisku technologa włókienniczego, tkaczy na krosna mechaniczne jedwabnicze oraz zakardowe ręczne zatrudni R.Z.P.W. „Rękodzieło” Spółdzielnia Pracy w Radomiu, ul. 1905 r. 30. Wynagrod. nie do uzgodnienia. 1064-K

MAGAZYNIERA do magazynu z narzędziami o dużym ruchu — zatrudni poważna instytucja na terenie m. Łodzi. Wymagana znajomość branży narzędziowej. Oferty wraz z życiorysem należy składać w Biurze Ogłoszeń, Łódź, ul. Piotrkowska 96 pod nr 1035

Starszego księgowego — wymagane średnie wykształcenie i kilkuletnia praktyka — przyjmie Państwowy Ośrodek Maszynowy w Bogdanie k/Koluszek. Wynagrodzenie od 1600 do 2100 zł plus 15% premii. Dojazd dogodny — możliwość uzyskania mieszkania. 2823/G

TECHNIKA budowlanego-kosztorysistę na samodzielnym stanowisku w dziale technicznym do analizy i kontroli fakturowania i rozliczania budów, INŻYNIERA budowlanego lub technika budowlanego z praktyką na stanowisku kier. robót oraz robotnika podwyrzowego — zatrudni natychmiast Przedsiębiorstwo Remontowo-Budowlane Handlu Wewnętrznego w Łodzi, ul. Kilińskiego 138. 1080/K

Inżyniera do działu głównego technologa, technika i ślusarzy wysoko wykwalifikowanych — zatrudni natychmiast Zakłady Naprawy Sprzętu Drogowego w Pabianicach, ul. Partyzanta 106. Warunki pracy do omówienia na miejscu. 1089/K

Monterów hydrauliczków o wysokich kwalifikacjach zawodowych i znajomością spawania z kilkuletnią praktyką oraz izolatorów centralnego ogrzewania z kilkuletnią praktyką — przyjmie do pracy w terenie Zakład Instalacyjno-Montażowy Mechanizacji Rolnictwa w Łodzi, ul. Piotrkowska 216. Warunki pracy według układu zbiorowego budownictwa. Zgłoszenia osobiste z podaniem, życiorysem i odpisami świadectw przyjmuje Sekcja Organizacji i Kadr w godz. od 7—15. 1051/K

5 mistrzów tkackich przyjmą od zaraz Zakłady Przemysłu Lniarskiego w Wałimiu. Warunki pracy wg umowy zbiorowej dla mistrzów w resorcie przemysłu lekkiego. Mieszkania zapewnione. 1105/K

3 monterów samochodowych podwoziów, montera sprzętowa bud. wulkanizatora — zatrudni Baza Sprzętu i Transportu Budownictwa Terenowego w Łodzi Dąbrowa, ul. M. Wedmanowej 3. Reflektuje się na siły wysoko kwalifikowane. 1049/K

OGŁOSZENIA DROBNE

NIERUCHOMOŚCI

3 PŁACE na Julianowie sprzedam tanio. Wiadomość tel. 304-33 3012 G

PLAC z pomieszczeniem nadającym się na przedsięwzięcie biurowe, przemysłowe, w mieście Łódź, w okolicy Dworca Fabrycznego sprzedam. Telefon 201-35 2931 G

DOMEK 2 pokoje z kuchnią w tym pokój z kuchnią wolne do sprzedania. Łódź, ul. Klonowa 7

MORGE ziemi lub więcej w Chelmach sprzedam. Wiadomość Łódź, Armii Ludowej 28 m. 1

4 MORGI ziemi (wiesi) składowe k. Łódź) pilnie sprzedam. Łódź, ul. Tuwima 25 m. 40 od godz. 16 do 19 2802 G

PLAC na Julianowie — sprzedam. Tel. 393-53

KUPNO

WÓZEK dziecięcy czeski głęboki nowy względnie mało używany kupię. — Tel. 415-32 2614 G

SPRZEDAŻ

ZAMKI błyskawiczne wysokiej jakości cienko, średnio i grubościskowe, konfekcyjne i rozdzielnice — dostarczę. Telefon 394-02 2539 G

SAMOCHOÓD osobowy — „Fobieda” sprzedam. — Łódź, Przybyszewskiego 60 m. 12 2577 G

CEGLE białą klasy I — poleca Hurtowa Sprzedaż Materiałów Budowlanych M. Rzekielcekiej, Bydgoszcz ul. Emilii Plater 20

MOTOR S-60 ropnik — sprzedam. Oferty pisemne Aleksandrów Łódzki, skr. poczt. 35 2717 G

TELEWIZOR „Rubin” — magneton „Dniepr” sprzedam. Wiadomość telefon 331-90 2515 G

SAMOCHOÓD osobowy „Fiat 1100” po kapitalnym remoncie sprzedam. Tel. 538-87 2625 G

MASZYNE „Singer-Sinacoo” gabinetowa sprzedam. Łódź, Złotego 16 m. 3 2634 G

AKORDEON „Migma” 80 basów 7 rejestrów sprzedam. Ul. Jana Pietrusińskiego 19 m. 3 2593 G

SYPIALNIE francuską nowoczesną wysokiej jakości sprzedam z powodu wyjazdu. Wiadomość codziennie od godz. 15. „Nowobł” 62, klatka 1 m. 5

CZYNNY kompletne urządzenia hydroforowe 500 litrów oraz kompletne wyposażenie studni głębokości 70 m z rurami pompowymi, 0,45 cala i silnikami 5 KM sprzedam. Oferty pisemne „2607” Biuro Ogłoszeń — Piotrkowska 96 2607 G

MOTOCYKL „MZ-ES” 175 sprzedam. Tel. 447-79

TELEWIZOR „Rubens” sprzedam. Złotego, Obr. Stalingradu 19, Kutkiak

LOKALE

POKÓJ, kuchnia, centrum Zakopanego zamienię na podobne w Łodzi lub kupię wydziałe. — Oferty Zakopane. Postępowanie 237022 2505 G

POKÓJ z kuchnią zamienię na 2 pokoje z kuchnią — komfort najchętniej w blokach. Ul. Franciszkańska 12 m. 7

2 POKOJE, kuchnia, wygody, centr. ogrzew. gaz, parkiet (w blokach) pow. 64 m kw. III p., nie podlegające kaucji zamienię na mniejsze 2 pokoje, kuchnia wygody i p. — najchętniej w blokach. — Oferty pisemne „2618” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2618 G

STUDENT IV roku medycyny poszukuje pokoju sublokatorskiego — najchętniej z utrzymaniem. — Oferty pisemne „2619” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2619 G

DWA razy po pokoju z kuchnią zamienię na trzy małe pokoje z kuchnią lub dwa duże z kuchnią w blokach. Oferty pisemne „2631” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2631 G

KAWALER na stanowisku bardzo dobrze sytuowany, posiadający pod Łodzią gospodarstwo rolne-leśnicze poszukuje pokoju sublokatorskiego. Oferty pisemne „2640” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2640 G

POKÓJ, kuchnia zamienię na samodzielny pokój na piętrze z wygodami. Oferty pisemne „2659” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2659 G

DWA pokoje z kuchnią, częściowe wygody zamienię na pokój z kuchnią. Targowa 33 m. 32

W dniu 17 lutego 1959 r. zmarł nagle S. + P.

Tadeusz Stanisław Musiał

Przewiezienie zwłok do Koluszek z domu żałoby w Łodzi odbędzie się w piątek dnia 20 lutego br. w godzinach rannych, a pogrzeb tego samego dnia o godz. 17 z kościoła parafialnego w Koluszkach, o czym zawiadamia żona z rodziną.

W dniu 16 lutego 1959 r. zmarł S. + P.

Józef Łakomicki

długoletni pracownik naszej organizacji. Cześć Jego pamięci.

Wojewódzki Związek Zrzeszeń Prywatnego Handlu i Usług w Łodzi i Zrzeszenie Prywatnego Handlu i Usług m. Łodzi.

W dniu 17 lutego 1959 r. zmarła po długich i ciężkich cierpieniach, opatrzona św. sakramentami przeżywszy lat 80 najukochańsza ciocia S. + P.

Elżbieta Domowicz

Zwłoki zostaną przewiezione z Łodzi w dniu 19 bm. na cmentarz w Konstancynie, o czym zawiadamia siostrzenica.

Dnia 16. II. br. zmarł nagle na posterunku pracy opatrzonej sw. olejami, nasz najukochańszy i nieodżałowany mąż, ojczulek i dziadzio, przeżywszy lat 78 S. + P.

Stanisław Lenartowicz

starszy felczer Wyprowadzenie drogi nam zwłok nastąpi dnia 20 lutego br. z kaplicy cmentarnej na Dolach o godz. 16, o czym powiadamy pograżeni w głębokim smutku Żona, córki, zięćciowie, wnuczka i rodzina.

CZTERY pokoje z kuchnią w Zgorzelinie zamienię na trzy pokoje z kuchnią w Łodzi. Wiadomość Łódź, ul. Wł. Bytomskiej 136-45

3 POKOJE, kuchnia — wszystkie wygody oraz kawalerkę w Łodzi ul. Buczka zamienię na 5 pokoi, wszelkie wygody w domu 1-2-rodzinnym z użytkowaniem ogródka. Tel. 296-42 2609 G

DWA pokoje z kuchnią z wygodami II piętro w blokach zamienię na trzy lub cztery pokoje z kuchnią. Sprawa do omówienia. Oferty pisemne „2611” Biuro Ogłoszeń, Piotrkowska 96 2611 G

POKÓJ w Łodzi zamienię na pokój w Głownie. Łódź, Gdańska 31-1

Dr BEICHER specjalista chorób wenerycznych — skórnych 8-9, 15-19, ul. Piotrkowska 14

Dr NITECKI specjalista skórne, weneryczne 15-18 przeprowadził się Kilińskiego 82 (rog Tuwima) 1945 G

Dr KUDREWICZ specjalista chorób wenerycznych, skórnych 8-10, 14-15, ul. ca 22 Lipca 4 2487 G

Dr Jadwiga ANFOROWICZ specjalista skórne, weneryczne 15.30-19 Prochnika 8 1906

Dr MARKIEWICZ specjalista chorób skórnych i wenerycznych, Piotrkowska 109-6 155 G

GOSPODIA do lekarza po trzeźbna. Warunki dobre. Wiadomość Słowiańska 32 m. 7 2649 G

POTRZEBNA pania umiarkowanie grać na pianinie do dziecięcej 7-letniej. Warunki do omówienia. — Oferty pisemne „2622” Biuro Ogłoszeń Piotrkowska 96 2622 G

POMOC domowa potrzebna na zaraz lub na przyszłość. Łódź, Piotrkowska 86-3 Czajkowski 3027 G

ATRAKCYJNE usprawienie nie techniczne pierwszej potrzeby oddam do rentownej eksploatacji. Oferta „Barrax” Poznań. Ko chnowskiego 5 2508 G

ZAKŁAD ślusarsko-mechaniczny Z. Sierocki, ul. Przędzalniana 41 (między ul. A. Czerwonej a Miedzianą) wykonuje naprawy wyżymaczek wszelkiego typu oraz zakład na we wałki. Zakład czynny od godz. 9-18 2583 G

NOWOCZESNY krój ubrań damskich, dziecięcych oparuje szybko pod gwarancją przy pomocy opatentowanego wyznacznika. Informacje. Nawrot 32 437 G

Zelazny plan pływaków 10 tysięcy młodzieży nauczy się pływać

Bogaty program sezonu

Pływacy wypowiedzieli stanowczą i bezwzględną walkę tandencje. Pływacy zamierzają zerwać z szablonem i brackorobstwem. Chcą oni wprowadzić możliwie jak najprędzej pływactwo łódzkie z pogłębiającego się impasu.

Z programem prac i zadaniami OZP mieliśmy możliwość zapoznać się na ostatnio zorganizowanej konferencji prasowej. Nowoobрани zarząd OZP opracował żelazny program obejmujący najbliższe 18 miesięcy. Jest to program „pozytywistyczny”, a więc praca od podstaw, w której czynny udział weźmie młodzież.

W czasie trwania konferencji prezes OZP podał mi pisemno następującą treść:

„Doceniając znaczenie III Zjazdu Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej oraz solidaryzując się z wszystkimi organizacjami społecznymi, Zarząd Łódzkiego Okręgowego Związku Pływackiego na posiedzeniu w dniu dzisiejszym, poprzez wprowadzenie tez rozwojowych pływactwa łódzkiego, podjął uchwałę przyjęcia zobowiązania nauczenia umiejętności pływania w roku 1959/60 całej młodzieży szkolnej na terenie m. Łodzi uczęszczającej do klas 5-tych.

Zobowiązanie powyższe zadeklarowane zostało przy ścisłej współpracy wszystkich czynnie pracujących trenerów, instruktorów oraz działaczy z Zarządem LOZP”.

Sekretarz
(-) M. DOBROWOLSKI

Zobowiązanie — wg którego nauka pływania będzie objęte ok. 10 tys. młodzieży — jest bardzo poważne i śmiało. Będziemy z zainteresowaniem obserwować jego realizację.

Nie trzeba chyba będzie długo czekać na wyniki opracowanej przez fachowców pracy metodycznej. Zawodników w poszczególnych konkurencjach szkolić się będzie indywidualnie, a więc tym samym podnieść się poziom ich specjalizacji.

Dotychczas całe życie pływactwa łódzkiego koncentrowało się w basenie MDK. Teraz uwaga zwrócona zostanie również na basen przy ul. Kilińskiego, jak również na ośrodek pływacki Unii na Widzewie.

Akcja szkoleniowa jak i program imprez nie zamyka się okresem (jak to miało dotychczas miejsce) sezonu zima-

owego, a obejmie również okres miesięcy letnich. W czasie wakacji młodzież znajdzie właściwą opiekę trenerów i działaczy — słowem zakreślono szeroki front działania.

Celem pobudzenia jeszcze większej inicjatywy i zachęcenia trenerów, nauczycieli wychowania fizycznego, poszczególnych szkół i kluby sportowe do przejawiania jeszcze większego zaintereso-

wania sportem pływackim, przyznawane będą nagrody, wyróżnienia i dyplomy.

Jeżeli chodzi o kalendarzyk imprez, to przewiduje on szereg spotkań propagandowych, klasyfikacyjnych oraz meczów międzymiastowych. Do brzo się stało, że już dziś pływacy opracowali dokładny terminarz aż do 6 grudnia br. Łodźianie startować będą nie tylko w Łodzi, ale w Szczecinie, Bytomiu, Wrocławiu, Krakowie, Bydgoszczy, Opolu, Łowiczu, Piotrkowie.

Z chwilą gdy stanemy silnie na nogach i zacznie odradzać się sport pływacki w naszym mieście, przyjdzie czas na stoczenie pojedynków z najsilniejszymi okręgami. Należy więc pogratulować nam wstępnie naszym pływakom i życzyć im powodzenia w pracy.

Ja, Nie.

Pierwsze mecze piłkarzy ŁKS

Piłkarze ŁKS w najbliższych już dniach zakończą obóz kondycyjny w Kudowie i przyjadą do Łodzi, by szykować się do rozgrywek ligowych.

Przed sezonem ligowym ŁKS zamierza rozegrać kilka spotkań towarzyskich. Prowadzone są pertraktacje z III-ligowym zespołem Startu. Mecz ten projektowany jest na 28 bm. Drugim spotkaniem naszych ligowców ma być spotkanie z kadrą Polski juniorów. Termin 3. III.

Dopiero po pierwszych tych startach, będziemy mogli zorientować się co do formy poszczególnych graczy. (1)

Maraton bokserski

Ponieważ bokserskie mistrzostwa Europy w Lucernie będą trwały 7 dni, PZB, w trosce o jak najlepsze przygotowanie naszych reprezentantów, postanowił rozegrać tegoroczne indywidualne mistrzostwa Polski seniorów również w ciągu 7 dni.

Mistrzostwa Polski odbędą się w dniach 16-22 marca w Poznaniu. Wszystkie okręgowe związki strzostwa Polski seniorów nadadzą PZB imienne listy swoich zawodników. Jedynie 18 marca będzie dniem wolnym od walk.

Składy pięściarzy na mecze z Jugosławią

Na śródomowym posiedzeniu Zarządu PZB zaakceptował składy reprezentacji Polski na mecze z Jugosławią.

REPREZENTACJA I odcieni w piątek do Jugosławii (Zagrzeb) w następującym składzie: Kukier, Gutman, (Wojtowicz), Boczerski, Kulej (Kamiński), Drogosz, Misiak, Czajek, Walesek, Pietrzykowski (Kliś), Jedrzejewski (trener Stamm). Jedynie obsada wagi koguciej uza leżniona jest od tego, czy dla Gutmana uda się do czasu wyjazdu załatwić dokumenty podróży.

DRUGA REPREZENTACJA wystąpi WE WROCŁAWIU w składzie: Olech, Wojtowicz (Gutman), Adamski, Grudzień, Wodzik, Mrówka, Dampc II, Szymaniak, Wojciechowski, Kurorek (trener Szczepan).

NA RINGU KALISKIM (24 bm.) wystąpi następująca III REPREZENTACJA: Bendig, Brychlik, Biniek, Szybylski, Ochman, Obala, Guziński, Słowa kiewicz, Strzębkowski, Grzelak (Gugniiewicz), (Trener Szymański).

Nie wolno popełniać starych błędów

Prawie we wszystkich związkach okręgowych odbyły się już wybory nowych władz i ustalono program na najbliższą przyszłość oraz podsumowano miniony okres, wyciągając pewne wnioski, z niektórych niedociągnięć. Trzeba mieć nadzieję, że nowoobrane władze będą pracować z podwójną energią i nie popelnia błędów sezonu 1958 roku.

Ogólnopolski kalendarzyk imprez sportowych został już opracowany i podany do publicznej wiadomości. Rzecz zrozumiała, że do tych imprez, dojdzie mnóstwo zawodów o charakterze lokalnym. W poprzednich latach tak się składało, że mieliśmy w niektórych tygodniach nagromadzenie zawodów, podczas gdy w pozostałych tworzyły się luki.

Z punktu widzenia propagandy tego, mankament ten powinien być bezwzględnie usunięty. Dlatego uważamy za stosowne zasugerować nowoobranym prezesom projekt zwolnienia pod egidą LKKF konferencji, celem uzgodnienia i ścisłego opracowania kalendarzyka łódzkiego na sezon 1959 r. Na tym zebrać należy będzie można w grubszych zarysach uzgodnić daty najważniejszych imprez, tak żeby w jednym terminie nie było ich kilka.

Ułatwieniem w opracowaniu ogólnopolskiego kalendarzyka będzie niewątpliwie terminarz rozgrywek o mistrzostwo I ligi, ustalony przez PZPN. I dlatego też za podstawę trzeba wziąć spotkania piłkarskie.

Będzie zle jeżeli tego samego dnia na stadionie przy Al. Unii zaczęły gromadzić się tłumy widzów przybyłych na mecze ligowe, a zwolnienie żużla, bądź wysięgów kolarskich będą chciały przeżywać emocje nie tylko kolarskie, czy żużlowe, ale również i piłkarskie. Zbieżność imprez „kółka” finansowe ich organizatorów i dlatego trzeba wiele spraw uzgodnić i zafiksować.

Jesteśmy przekonani, że LKKF zechce przychylić uszy i skierować do naszej inicjatywy i przyczynić się do usunięcia mankamentów.

Przy tym nie wolno nam zapominać również o imprezach popularyzacyjnych. Przewodniczący GKRF zwrócił specjalną uwagę na umosowanie sportu i w związku z tym mieć będziemy zawody masowe jak: biegi narodowe, masowa nauka pływania, czy też różnego rodzaju propagandowe turnieje w pilce nożnej, dostępne dla dru-

żyn nie mających jeszcze zbyt bogatych tradycji sportowych. (1)

Urzędowanie w OZB

Zmienione zostały godziny urzędowania sekretariatu OZB. W poniedziałki i czwartki od godz. 10 do 13, a we wtorki, środy i piątki w godz. od 17 do 20 można w lokalu OZB przy ul. Piotrkowskiej 90, tel. 248-93 załatwiać wszystkie sprawy związane z pięć ciarstwem łódzkim.

W telegraficznym skrócie

BUDAPESZT. — Przebywający na Węgrzech piłkarze Cracovii rozegrali mecz z drużyną Ferencvaros, przegrywając 0:2 (0:0).

SZTOKHOLM. — W kolejnym spotkaniu w Szwecji hokeiści Kanady pokonali reprezentację Malmoe 17:2. W meczu tym rozegrali tylko dwie trzecie, które przyniosły wysokie zwycięstwa Kanadyjczykom 9:1, 8:1.

Czternasta litera do... samochodu „SYRENA”

Uwaga, wprowadzamy ułatwienie

W związku z naszym konkursem otrzymaliśmy od czytelników szereg pytań i propozycji. Wiele listów kierowano również do biura „Kukuleczki”. Pragnąc zadośćuczynić prośbom czytelników w porozumieniu z Komitetem Społecznym wprowadzamy pewne niewielkie zmiany do regulaminu konkursu.

Gracze „Kukuleczki”, którzy z niedzieli 8 i 15 lutego nie posiadają trzech odcinków kuponów (z każdej niedzieli), będą mogli uzupełnić je w ostatniej grze tj. w niedzielę 1 marca. A oto przykład:

Ktoś wysłał na grę 8 lutego jeden kupon, a na grę 15 lutego dwa kupony. Tak więc z dwóch pierwszych gier brałby mu 3 kuponów. Będzie mógł więc uzupełnić je wysyłając na grę 1 marca nie 3 lecz 6 kuponów. Z tym oczywiście, że na grę 22 lutego muszą być wysłane normalnie 3 kupony.

Uwaga: KUPONY Z PIERWSZYCH DWÓCH GIER LUTEGO NIE MOGĄ BYĆ UŻYTE W WIEKSZEJ ILOŚCI NIŻ TRZY. Znaczy to, że jeśli ktoś w dwóch pierwszych tygodniach lutego brał udział w grach wysyłając po jednym kuponie, obecnie już nie będzie mógł włączyć się do konkursu. To zastrzeżenie poczynione zostało z tego powodu, iż konkurs przeznaczony jest w zasadzie dla stałych graczy „Kukuleczki”.

Również redakcja pragnie ułatwić większej ilości czytelników wzięcie udziału w konkursie, zamieslić w ostatnim tygodniu kilka pustych kuponów literowych, w które mogą być wpisane litery nie będące z takich czy innych powodów w posiadaniu czytelnika. Zdarza się bowiem, że ktoś wyjechał na dzień lub dwa z Łodzi i nie posiada gazety z tych dni. Dla ułatwienia przytoczymy jeszcze wszystkie litery z których winno być złożone hasło.

I jeszcze jedno wyjaśnienie: złożone w konkursie ODCINKI C MUSZA POCHOŹDZIC Z KUPONÓW WYSTAWIONYCH NA TO SAMO IMIĘ I NAZWI SKO. A oto poniżej czternasta litera naszego konkursu.



„Czarne koszule” grają w Łodzi

Ostatnie dwa ligowe mecze drużyna koszykowiek ŁKS rozegra w sąln MDK.

Dojdzie do ciekawego rewanżu z Polonią (Warszawa). Polonia do Łodzi przyjedzie już jako drużyna mistrza Polski. Mecz odbędzie się w sobotę o godz. 19. Pierwsze spotkanie rozegrane w Warszawie łodzianie przegrali 72:78. Drugim partnerem ŁKS będzie AZS warszawski. Mecz wyznaczony został na niedzielę na godz. 18 również w sali MDK. Łodzianie z akademikami przegrali 68:86.

Czekamy na powodzenie ŁKS w spotkaniach rewanżowych. Po skończonych rozgrywkach II gonych warto byłoby pomyśleć o zorganizowaniu dla koszykarzy ŁKS jakiegoś wyjazdu za granicę. Jeżeli wyjeżdżają inne drużyny, to wydaje się nam, że z tego przywileju skorzystać powinni pracownicy koszykarzy ŁKS. Warto nostać się o zezwolenie, a gracze doczekają się należnej im satysfakcji. (1)

Przy tenisowym stole

Mistrzem Łodzi młodzików w tenisie stołowym został Grafiński przed Czesnym, Lewalskim i Łuczynskim.

W eliminacjach do reprezentacji Łodzi na zawody o puchar Śląska zwyciężył Krygier, który wszedł do drużyny jako 9 gracz. Prócz Krygiera w zespole są: Supel, Czerwiński, Piya, Derdón, Garczynski, Jurezak, Przybylak, Białkowski. Zawody w Bielsku Białej rozegrane zostaną 21 i 22 bm. (1)

Francja w półfinale piłkarskiego Pucharu Europy

PARYŻ. — W Paryżu rozegrano rewanżowe spotkanie ćwierćfinałów Klubowego Piłkarskiego Pucharu Europy między mistrzem Francji Stade Reims a mistrzem Belgii — Standard Liege. Zwyciężyli Francuzi 3:0 (0:0) i zakwalifikowali się do półfinałów.

Z listów do Redakcji

Gdy życie występuje kontra przepisom

W dniu 21 grudnia ub. r. żona Wacława Woźniaka zam. w Kolużkach przy ul. Kościuszki 17 urodziła w domu czwarte z kolei dziecko. Woźniak nie mogąc zostawić w domu samej

chorzej kobiety, noworodka i pozostałej trójki w wieku od 3 do 8 lat, po uzyskaniu zwolnienia lekarskiego oraz zaświadczenia władz meldunkowych, że nie ma zastępczego

członka rodziny, który by opiekował się jego chorą żoną — udał się do zakładu pracy. Tam jednak przedłożoną dokumentację uznano za nie wystarczającą dla uzyskania zasiłku chorobowego i wysłano petynta do Wojewódzkiego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych. Ale i tu sprawa zasiłku nie została załatwiona.

Woźniak jako pracownik MPRE należy do Związku Zawodowego Pracowników Gospodarki Komunalnej. Zainteresowaliśmy więc jego sprawą związek. I wtedy okazało się, że zarówno zakład pracy jak i WZUS odmawiając Woźniakowi zasiłku chorobowego postąpili zgodnie z przepisami. Przepisy bowiem przewidują wypłatę zasiłku pracownikowi fizycznemu tylko w tym wypadku, jeśli jest on jedynym opiekunem dziecka, które właśnie zachorowało.

Czwórka dzieci Woźniaka jest na szczęście zdrowa i choć wszyscy uznają obiektywnie jego rację, nie mogą jednak w tej sytuacji wypłacić mu zasiłku.

Czy jednak sprawa jest przegrana, czy Woźniak nie otrzyma pieniędzy w okresie, gdy są mu one najbardziej potrzebne? Owszem, może je otrzymać, jeśli zwróci się do Wojewódzkiego Zarządu Ubezpieczeń Społecznych, aby podanie jego zostało skierowane do Zw. Zaw. Ten zaś wspólnie z Woj. ZUS rozpatrzy je i może orzec (w drodze wyjątku!) wypłacenie zasiłku.

Będzie to wprawdzie ominięcie przepisów, ale jednocześnie jedynie słuszne załatwienie sprawy.

Związek Zawodowy Pracowników Komunalnych stara się o to, aby nie wyrzucił praktyki życiowej przepisy zostały wreszcie zmienione w słusznym interesie pracownika. Nie zajdzie wówczas konieczność tzw. „uzasadnionego omińnięcia obowiązujących, choć niezbytowych — przepisów”.

A. H.

WAŻNE TELEFONY

- Pogot. Miłecyjne 07
- Pogot. Ratunkowe 404-44
- Straż Pożarna 08
- Kom. Miejska MO 292-22
- Pryw. Pogot. Lek. 333-33
- 353-55
- Pryw. Pogot. Dziec. 309-09
- MOI 359-15

TEATRY

- TEATR NOWY (Wieżkowski 15) g. 13.30 „Barbara Radziwiłłówna”, g. 19.15 „Cudotwórcza”
- TEATR 7.15 (Traugutta 1) g. 19.15 „Madame Sans Gene”
- OPERETKA (Piotrkowska nr 243) g. 19.15 „Kryśka Leśniczanka”
- TEATR IM. JARACZA (ul. Jaracza nr 27) g. 19 „Lekomyślna siostra”
- TEATR POWSZECHNY (Obr. Stalingradu nr 21) g. 19.30 „Królowa Przedmieścia”
- „PINOKIO” (Kopernika nr 16) nieczynny
- „ARLEKIN” (Wólczańska nr 5) nieczynny
- TEATR MŁODEGO WIDZA (Moniuszki nr 4a) nieczynny
- TEATR ZIEMI ŁÓDZKIEJ (Kopernika nr 8) g. 19.30 „Serce nie służy”

MUZEJA

- MUZEUM ARCHEOLOGICZNE I ETNOGRAFICZNE (Pl. Wolności 14) — czynne g. 11-16.
- MUZEUM SZTUKI (Wiekowski 36) czynne g. 14-20.
- ***
- PALMIARNIA — czynna g. 10-18

WYSTAWY

- WYSTAWA KPP-owska (ul. Gdańska 75, czynna g. 10-19)
- Kino „DKM” wystawa pn. „Dziecko, z którym się spotykamy”

GO? GDZIE? KIEDY?

KINA

- (W nawiasach podajemy kategorie kin)
- ADRIA (II — studyjne — Piotrkowska 130) „Ostatni dzień lata” prod. polskiej, doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
- BALTYK (premierowe — Narutowicza 20) „Trójgłowy smok” prod. radzieckiej, doz. od lat 12, g. 10, 12, 14, 16, 18, 20
- DWORCOWE (II — Dw. Kaliski) „Wrota Antarktydy” g. 10, 11, 12, 13, 14, 15, 16, 17, 18, 19, 20, 21
- GDYNIA (II — Tuwima 2) „Wyznania hochsztapiera Feliksa Krulla” — prod. NRF, doz. od lat 18, g. 10, 12, 14, 16, 20
- Program dla najmłodszych: „Murzynek Ho-Ho”, „W dżungli”, „Szwecyzk Dratewka”, „Damon” g. 16, 17
- LACZNOŚĆ (III — Józefów 43) „Na tropie” — prod. francuskiej doz. od lat 18, g. 19
- MŁODA GWARDIA (II — Zielona 2) „Piękna tan cerka” prod. francuskiej doz. od lat 18, g. 9.30, 11.45, 14, 16.15, 18.30, 20.45
- MUZA (I — Pabianicka 173) „Szukam mojej dziewczyny” prod. radzieckiej doz. od lat 12, g. 16, 18, 20
- PIONIER (II — Franciszkańska 31) „Kochankowie z Weroni” prod. francuskiej doz. od lat 18, g. 15.45, 18, 20.15
- POLONIA (premierowe — Piotrkowska 67) „Orzeł” prod. polskiej, doz. od lat 14, g. 10, 12.30, 15, 17.50, 20
- POKÓJ (II — Kazimierza nr 6) „Don Kichot” — prod. radzieckiej doz. od lat 14, g. 16, „Ostatni

POPULARNE (II — Ogrodowa 18)

- „Przygody komwojżera” doz. od lat 16, g. 18, 20
- PRZEDWIOSNIE (I — Zeromskiego 76) „Kosci rzucone” doz. od lat 18, g. 16, 18, 20
- GARNIZONOWY KLUB OFICERSKI (Tuwima 34) „Bitwa o ciężką wodę” doz. od lat 12, g. 17, 19
- Uwaga! Repertuar sporządzono na podstawie Komunikatu Okręgowego Zarządu Kin
- ***
- PRZEDSPRZEDAŻ biletów na 2 dni naprzód do kin: „Baltyk”, „Polonia”, „Wisła”, „Włókniarz”, „Wolność” — w Ośrodku Usług Filmowych, ul. Wigury 2, w godz. 12-16
- ***
- ZOO — czynne g. 9-18

Dziury aptek

Obr. Stalingradu 15, Pabianicka 218, Główna 50, Kopernika 26, Piotrkowska 67, Plac Kościelny 8, Jaracza 32

DZURY SZPITALI

- Polożnictwo: Bahuty — Szpital im. dr Jordana, ul. Przyrodnicza 7; Śródmieście, Widyw, Staromiejska — Szpital im. dr Woł, ul. Zagłębicka 34-36; Chojny, Ruda — Szpital im. Curie-Skłodowskiej, ul. Curie-Skłodowskiej 15; Polesie — Szpital im. dr Madurowicza, ul. Krzemieniecka 5
- Chirurgia: Szpital im. dr Pirogowa, ul. Wólczańska 195
- Internia: Szpital im. dr Rydygiera, ul. Sterlinga nr 13
- Laryngologia: Szp. im. N. Barlickiego, ul. Kopcińskiego 22
- Okulistyka: Szp. MON, ul. Zeromskiego 113.

Redaguje kolegium. Redakcja i Administracja — Łódź, Piotrkowska 96. Centrala 293-00, łączy z wszystkimi działami. Telefony bezpośrednie: Red. naczelny 325-64. Sekr. odpow. 204-75. Dział społeczno-ekonom. 228-32. Dział miejski 341-10, 337-47, 343-80. Dział kulturalny 223-05. Dział sportowy 209-95. Dział listów i koresp. 303-04. Red. nocna 279-78. — Biuro Ogłoszeń 311-50, 293-00, wewn. 30, czynne do 15.30, sobota do 13.30. — Prenumerata miesięcznie z 12.50. Prenumerata przyjmująca placówki pocztowe, listonosze oraz PUPKI „Ruch”. Łódź, ul. Roosevelta 17, konto PKO Łódź 7-6-579. Prenumerata za granicę wynosi: kwartalnie z 52.50, półrocznie z 105, rocznie z 210. Zamówienia i wpłaty przyjmuje PKWZ „Ruch” Warszawa, ul. Wileza 46, konto PKO 1-6-100024. Wydaje: Wydawnictwo Prasowe „Prasa Łódzka”.